9.6.27.28

Cena 20 gr.

Nr. 31 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok III

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 666-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 2 września 1934 r.

Do P. T. Czytelników „Rzemiosła"

Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje niniejszym, że z dniem 1 września tygodnik „Rzemiosło" staje się oficjalnym organem Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z aktem likwidacyjnym dotychczasowego wydawcy a mianowicie Spółdzielni Wydawniczej „Rzemiosło" i uchwałą członków założycieli Spółdzielni powziętą na Walnem Zebraniu likwidacyjnem dnia 25 czerwca 1934 roku.

Niewątpliwie szereg prenumeratorów i czytelników „Rzemiosła" pragnąłby uzyskać dokładniejsze informacje, jakie czynniki wpłynęły na zmianę wydawcy naszego pisma. Na pytania te odpowiemy poniżej w kilku słowach.

Najważniejszy powód — to wielkie zmiany w strukturze organizacyjnej rzemiosła polskiego, jakie dokonane zostały dzięki dekretowi Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 roku o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku oraz noweli prawa przemysłowego, przeprowadzonej w ciałach ustawodawczych w marcu 1934. Pierwszy akt przyniósł znaczne rozszerzenie uprawnień Izb Rzemieślniczych zwłaszcza w zakresie zagadnień gospodarczych oraz ukończenie budowy Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego przez powołanie do życia Związku Izb Rzemieślniczych R. P. jako instytucji publiczno - prawnej, drugi wzmacniając bardzo wydatnie zasady istnienia i warunki rozwoju produkcji rzemieślniczej tworzy nową formę organizacyjną, o charakterze wyłącznie gospodarczym o mianowicie Rzemielnicze Związki Gospodarcze, które w pewnych warunkach mogą się stać przymusowe. Oba te fakty nałożyły na całokształt rzemiosła a przedewszystkiem na Rzemieślniczy Samorząd Gospodarczy nowe, ciężkie i odpowiedzialne zadania. W miarę postępu prac zmierzających ku uruchomieniu nowego programu gospodarczego rzemiosła brak jak najściślej współpracującego ze Związkiem Izb organu, któryby był autorytatywnym wykładnikiem poczynań samorządu we wszystkich kierunkach dawał się odczuwać coraz wyraźniej i dobitniej. Równocześnie wyłoniła się konieczność powołania do życia przy Związku Izb wydziału prasowo-propagandowego, którego zadaniem byłoby nawiązanie za pośrednictwem prasy codziennego kontaktu ze społeczeństwem w celu informowania o roli rzemiosła, jaką ma ono odgrywać w całokształcie życia gospodarczego na tle nowopowstających warunków ustrojowo-gospodarczych. Uświadomienie społeczeństwa polskiego o wartości produkcji rzemieślniczej jest na ogół bardzo niskie. Do pewnego stopnia jest to winą samego rzemiosła, które do ostatniej niemal chwili nie dało należytego oświetlenia zakresu swej wytwórczości i nie umiało dotrzeć propagandą do szerokich warstw społeczeństwa. Zbędne jest rozwodzić się szerzej, jak wielkie znaczenie dla rozwoju rodzimego życia gospodarczego posiada poparcie różnych gałęzi wytwórczości przez własne społeczeństwo. Związek Izb Rzemieślniczych poczytuje sobie za obowiązek palącej aktualności zespolenie wszystkich i jak najbardziej intensywnych usiłowań w kierunku dokonania radykalnego przełomu w opinji społeczeństwa w jego ustosukowaniu się do wytwórczości rzemieślniczej. W tym właśnie celu uważa za konieczne rozszerzyć odpowiednio bazę prasowo-propagandową przez skojarzenie dotychczasowej akcji, ujednostajnienie jej i oparcie na miarodajnych źródłach. W ten sposób tygodnik „Rzemiosło" przechodzi do Wydziału prasowo - propagandowego przy Związku Izb i staje się ważnym instrumentem wykonawczym w zakresie realizacji zakreślonych przez Związek zadań.

Pragnęlibyśmy, aby rzemiosło dobrze zrozumiało program Związku Izb w tej dziedzinie, aby przyszło do przekonania, że w imię jego najistotniejszych interesów gospodarczych będziemy pracować a gdzie potrzeba, gotowi jesteśmy stoczyć niejedną walkę. I dlatego żądamy od ogółu rzemiosła pomocy i poparcia, bez którego najlepsze chęci i wola obrócą się w niwecz. Pismo nasze musi się oprzeć na zasadach samowystarczalności gospodarczej, gdyż tylko w tych warunkach będzie ono mogło spełnić nietylko swe ściślejsze zadania lecz także rozwinąć się, obejmując coraz to nowsze dziedziny życia gospodarczego, zawodowego i społecznego rzemiosła polskiego.

Zarząd Związku Izb
Rzemieślniczych R. P.

Związek Izb Rzemieślniczych w świetle ustawy

Od powołania Związku Izb Rzemieślniczych R. P. upłynęło już osiem miesięcy. Praca biura Związku jest w pełnym toku, szereg ważnych i aktualnych zagadnień został załatwiony zgodnie z życzeniami ogółu rzemiosła, wypracowują się dalsze plany na przyszłość, prezydjum Związku Izb odwiedziło prawie wszystkie Izby Rzemieślnicze w kraju, zdawałoby się więc, że rzemiosło polskie a przynajmniej znaczna jego część zdaje sobie dokładnie sprawę z tego, czem jest Związek Izb Rzemieślniczych, w jakim celu powstał i jakie zadania ma do spełnienia. Tymczasem tak nie jest. Objeżdżając wraz z innymi członkami prezydjum Związku różne tereny prowincjonalne miałem możność przekonania się, że bardzo znaczna liczba rzemieślników w rozmaitych stronach kraju, znając już coprawda swe bliskie Izby Rzemieślnicze i ich zakres działania, nie wiele a często nic nie wie o Związku Izb Rzemieślniczych. Co osobliwsze, konstatowałem częstokroć zupełne pomięszanie pojęć, kiedy tu i owdzie witano mnie jako Prezesa, czcigodnego zresztą i szanownego Związku Rzemieślników Chrześcijan w Warszawie, a nawet jako jakiegoś urojonego prezesa zjednoczonych cechów w Polsce. Ta dziwna nieświadomość jest niewątpliwie skutkiem niezmiernie słabego czytelnictwa i ignorowania zawodowo - gospodarczej i społecznej prasy rzemieślniczej wśród samych rzemieślników, którzy chętniej za dziesięć groszy dziennie poją się brukowemi sensacjami, aniżeli za cenę zaledwie kilkudziesięciu groszy miesięcznie ujawniają chęć zapoznania się z najbardziej istotnemi sprawami, dotyczącemi ich interesów gospodarczych i zawodowych.

Nie chcę być pesymistą i nigdy nim w życiu nie byłem. Przeciwnie, wśród najcięższych nawet okoliczności starałem się całą siłą woli patrzeć na świat oczami otuchy i wiary w lepszą przyszłość. I dlatego sądzę, że okres pewnej martwoty, w dzisiejszych trudnych warunkach życia poniekąd zrozumiałej minie a rzemiosło we własnym dobrze zrozumiałym interesie będzie się chętniej garnąć do swych pism zawodowych i gospodarczych.

Korzystając z okazji wydania pierwszego numeru „Rzemiosła", jako oficjalnego organu Związku Izb Rzemieślniczych R. P., któremu dzięki zaufaniu do mojej skromnej osoby P. Ministra Przemysłu i Handlu mam zaszczyt przewodniczyć, czuję się w obowiązku raz jeszcze, gdyż już przedtem nie jeden raz zabierałem głos w tej sprawie poinformować społeczeństwo rzemieślnicze, czem jest Związek Izb Rzemieślniczych dla ogółu rzemiosła polskiego w całym kraju i jakie zadanie ma on do spełnienia.

Na wstępie muszę uczynić parę uwag o okresie, który jest poza nami. Jeżeli chodzi o stronę ustrojową rzemiosła należałoby w ciągu tych pierwszych szesnastu lat naszego odrodzenia państwowego odróżnić trzy główne etapy a mianowicie 1918 — 1927, to okres dzwigania państwowości we wszystkich kierunkach: militarnym, ustrojowym, prawnym, gospodarczym, oświatowo - kulturalnym i t. d. Rzemiosło, jako odrębna grupa wytwórcza nie dochodzi do poważniejszego głosu w życiu gospodarczem, pozostawione jest samemu sobie w zakresie działania, ustalonego przez różnorodne ustawy zaborcze. Już jednak w tym okresie dojrzewa myśl unifikacji prawa przemysłowego i nadania rzemiosłu właściwej wagi w gospodarstwie narodowem. Proces przeistoczenia produkcji rzemieślniczej, jej form organizacyjnych i technicznych nabiera rozpędu z chwilą objęcia rządów przez Marszałka Józefa Piłsudskiego. W roku 1927 ogłoszona jest ustawa o prawie przemysłowem, ujmująca poraz pierwszy całokształt interesów rzemiosła, które równocześnie unowocześniło jego ustrój przez powołanie Samorządu Rzemieślniczego w postaci Izb Rzemieślniczych we wszystkich miastach wojewódzkich i zbliżyła ustrój rzemiosła polskiego do wzorów zachodnich państw europejskich.

Okres drugi 1927 do końca 1933 roku — to krzepnięcie naszego Samorządu. W latach 1927-9 powstają Izby Rzemieślnicze i rozpoczynają działalność. Z biegiem czasu wyłania się konieczność utworzenia instytucji koordynującej działalność poszczególnych Izb, któraby równocześnie ujęła całokształt interesów o charakterze ogólnym. Funkcje te powierzono początkowo Stołecznej Izbie Rzemieślniczej, jako urzędującej, a kiedy życie pouczyło, że jednak Izba nie może sprostać tym zadaniom, powołano do życia Radę Izb Rzemieślniczych, jako organizację dobrowolną, zrzeszającą wszystkie Izby. Rada Izb Rzemieślniczych nie posiadająca charakteru instytucji publiczno-prawnej była jednak tylko przechodniem i prowizorycznem ogniwem, gdyż Izby Rzemieślnicze, jako instytucje prawa publicznego, mogły być skutecznie reprezentowane tylko przez organizację opartą na analogicznych podstawach. W ten sposób powstaje Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r.

Jakież zadania ma Związek Izb do spełnienia i jaki jest zakres działalności jego organów. Zadania Związku Izb, zawarte w drugim artykule statutu ujęte są w trzy główne grupy: 1) przedstawicielstwo Izb Rzemieślniczych wobec władz państwowych oraz organów samorządu terytorjalnego i gospodarczego w sprawach dotyczących ogólnych interesów rzemiosła, 2) współdziałanie z władzami państwowemi i rzemieślniczemi związkami gospodarczemi w sprawach dotyczących ogólnych interesów rzemiosła, przez udzielanie informacyj, wydawanie opinij i popieranie tych związków, 3) składanie władzom państwowym życzeń i wniosków dotyczących całokształtu organizacji i polityki gospodarczej rzemiosła, między innemi: kredytu, ceł, eksportu i importu, traktatów i konwencyj międzynarodowych, komunikacji i taryf przewozowych, ustawodawstwa przemysłowego, społecznego, spółdzielczego, podatkowego i szkolnictwa zawodowego.

W tymże art. 2-im ustalono, że właściwe władze będą przesyłały Związkowi Izb Rzemieślniczych do zaopinjowania projekty ustaw, przed skierowaniem ich na drogę obrad ustawodawczych oraz projekty rozporządzeń, mające doniosłe znaczenie dla rzemiosła, jeżeli interes publiczny lub pilność sprawy nie stanie temu na przeszkodzie.

Organami Związku Izb są: 1) Rada Związku, 2) Zarząd, 3) Komisja Rewizyjna, 4) Dyrektor. Do zakre-

su działalności Rady Związku należy uchwalenie planu działalności Związku, zatwierdzenie rocznego sprawozdania rachunkowego, powzięcie uchwał dotyczących nabycia lub zbycia nieruchomości, ustalenie opłat za korzystanie z urządzeń i instytucyj Związku, rozpatrywanie wniosków Zarządu i Komisji Rewizyjnej, uchwalanie statutu służbowego pracowników Biura Związku, uchwalanie regulaminu zebrań Rady, Zarządu i Komisji Rewizyjnej i wybór 3-ch kandydatów na dyrektora Związku.

Do zakresu działania Zarządu Związku należy wykonywanie uchwał Rady, przygotowanie spraw na zebranie Rady, w szczególności preliminarza budżetowego i rocznego sprawozdania rachunkowego i przedstawienie ich do zatwierdzenia Ministrowi Przemysłu i Handlu, wydawanie opinij o nadesłanych przez władze państwowe projektach ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, dotyczących interesów rzemiosła, po zasięgnięciu — w miarę możliwości opinji poszczególnych Izb, zwoływanie zwyczajnych i nadzwyczajnych zebrań Rady Związku, uchwalanie regulaminu biurowego, powoływanie oraz zwalnianie pracowników biura na wniosek dyrektora i powzięcie uchwały o nabycie majątku ruchomego oraz o zaciągnięciu krótko i długoterminowych pożyczek oraz wszelkie inne czynności niezastrzeżone Radzie Związku.

Komisja Rewizyjna kotroluje prawidłowe wykonanie budżetu, sprawdza stan kasy, książki rachukowe, dowody kasowe, korespondencję, stan wierzytelności i długów oraz prawidłowość lokaty kapitałów zasobowych.

Dyrektor jest odpowiedzialnym szefem biura Związku oraz kieruje pracą przygotowawczą i wykonawczą w sprawach, wynikających z zakresu działania Związku a w szczególności podlegających właściwości Zarządu.

Jak wynika z powyższego zestawienia zakres działalności Związku Izb Rzemieślniczych jest bardzo obszerny i obejmuje sprawy gospodarcze, ustrojowe, ustawodawcze, szkolnictwa zawodowego, słowem całokształt zagadnień związanych z teraźniejszością i przyszłością rzemiosła. Niezmiernej wagi jest postanowienie, że władze rządowe będą nadsyłały Związkowi Izb do zaopinjowania projekty ustaw przed skierowaniem ich drogą obrad ustawodawczych oraz projekty rozporządzeń. W ten sposób bowiem żadna ważniejsza ustawa ani rozporządzenie nie będzie się mogła ukazać z pominięciem opinji rzemiosła, dzięki czemu będzie ono stanowić o sobie samo, czego dotąd albo wogóle nie było albo w bardzo ograniczonym zakresie.

Obok tego postanowienia wysuwają się na czoło szerokie uprawnienia Związku w kierunku składania władzom państwowym wniosków o charakterze gospodarczym. W odnośnych punktach przebija tendencja ustawodawcy, zmierzająca wyraźnie ku wzmożeniu produkcji rzemieślniczej, co dla najszerszych mas rzemieślniczych jest ogromnej wagi a również wpłynie niewątpliwie na kształtowanie się struktury gospodarczej kraju wogóle.

Zarówno z mocy dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej jak i noweli do ustawy przemysłowej Związkowi Izb przyznano bardzo znaczny wpływ na Rzemieślnicze Związki Gospodarcze, z któremi na podstawie dekretu Związek współdziała i popiera je, a na mocy noweli ma prawo wystąpić z wnioskiem o rozwiązanie Związku Gospodarczego, o ile jego działalność wykracza przeciwko przepisom rozporządzenia. Ponadto na wniosek Związku Izb Rzemieślniczych Minister Przemysłu i Handlu może zarządzić, że do danego Związku Gospodarczego obowiązani są należeć wszyscy samoistni rzemieślnicy, którzy w okręgu związku gospodarczego wykonywują rzemiosło objęte związkiem.

W ten sposób władze pragną mieć w Związku Izb Rzemieślniczych czujny i wysoce odpowiedzialny instrument polityki gospodarczej na odcinku rzemiosła. Budowa Samorządu Rzemieślniczego została ukończona. Zostały wypracowane ścisłe i precyzyjne ramy, w których ma płynąć nurt interes:w gospodarczych rzemiosła. Państwo i ciała ustawodawcze zrobiły, co do nich należało. Kolej teraz na rzemiosło. Musi ono w te ramy tchnąć ducha i napełnić je takim wysiłkiem, na jaki je stać wogóle. Wówczas zdaniem mojem przyszłość nasza zarysuje się w innych, jaśniejszych niż dzisiaj barwach.

Karol Wendt,
Prezes Zarządu Związku Izb Rzemieślniczych R.P. Senator.

Nasze zadania

Izby Rzemieślnicze istniejące od roku 1929 stworzyły nowy okres w życiu rzemiosła polskiego, dając możność powołania do pracy dla jego dobra, tych rzemieślników, którzy pracą swą, wiedzą i doświadczeniem zasłużyli sobie uznanie społeczności rzemieślniczej.

Podjęte przez Izby prace, prace trudne ze względu na różnorodność zawodów rzemieślniczych, poziom i wielkość produkcji w zawodach tych samych oraz rozrzucenie na wielkich przestrzeniach, siłą rzeczy zwrócić się musiały w kierunku zorganizowania agend, umożliwiających rzemiosłu kontrolę wykonywania zawodu, opracowanie statystyki dotyczącej liczby warsztatów, liczby zatrudnionych mistrzów i czeladników, tworzenie Komisyj egzaminacyjnych itp.

Narzucane przez życie możliwości podniesienia rzemiosła na wyższy szczebel rozwoju przez odpowiednie organizacje gospodarcze, udostępnienie szerszych rynków zbytu, włącznie do zagranicznego, były również przedmiotem studjów dorywczych i prób podejmowanych przez Izby poszczególne, lecz nie były jednym z celów głównych. Próby tworzenia grup rzemieślniczych dla dostaw państwowych czy eksportu podejmowane na skutek inicjatywy radców lub dyrektorów Izb wykazały w kilku Izbach naszych wyniki dodatnie, dając chlubne atestacje inicjatywie, energji i dbałości o dobro rzemiosła — inicjatorom.

Szerszego znaczenia dla całego rzemiosła próby i doświadczenia gospodarcze Izb-pionierek nie miały i mieć nie mogły na skutek braku instytucji mogącej koordynować działalność Izb, przeszczepiać inicjatywę na szersze pola i współdziałającej w osiągnięciu zamierzeń w instytucjach i na terenach dla poszczególnych Izb niedostępnych.

Z chwilą stworzenia Związku Izb Rzemieślniczych działalność Samorządu Rzemieślniczego staje się pełniejszą i wyrazistszą. Związek Izb jest właśnie tą instytucją, której brak wyczuwało rzemiosło, instytucją której zadaniem jest ze-

spolenie wysiłku Izb, wymiana poglądów na sprawy rzemieślnicze, koncentrowanie inicjatywy, i podanie do wiadomości wszystkich Izb uwag i doświadczeń Izb poszczególnych.

Stworzenie Związku Izb Rzemieślniczych na krótko poprzedziło ukazanie się znowelizowanej ustawy przemysłowej, otwierającej przed rzemiosłem polskiem nowe horyzonty gospodarcze. To wyraźne podkreślenie w znowelizowanej ustawie konieczności nowych form gospodarczych dla rzemiosła wynika z jego struktury specjalnej, utrudniającej zrzeszenie warsztatów rzemieślniczych, rozrzuconych na wielkich przestrzeniach i gospodarczo silnie zróżniczkowanych.

Przed Izbami naszemi otwiera się wprawdzie nie nowe, ale niedostatecznie jeszcze przeorane pole pracy. Przewidziane ustawą rzemieślnicze Związki Gospodarcze mają ułatwić Samorządowi Rzemieślniczemu rozwiązanie trudnych problemów ekonomicznych— podniesienie rzemiosła na wyższy szczebel rozwoju przez zorganizowanie go i przysposobienie do lepszych form wytwórczości. Niezmiernie trudne to zadanie i aby je należycie rozwiązać musimy dobrze poznać stan i liczebność rzemiosł poszczególnych, formy produkcji, przedmioty produkcji pod względem ilości i jakości, konieczne a niezbędne inwestycje maszynowe i narzędziowe, surowce używane, ich jakość i cenę, stan materjalny przedsiębiorstw, kredyty niezbędne i t. p.

Te zadania, niezmiernie trudne ze względu na charakter pracy i urządzeń rzemieślniczych, ich liczebność i rozproszenie oczekują nowo obrane Izby i przyszłą Radę Związku Izb Rzemieślniczych.

Nie obawiamy się trudności, gdyż sumienną pracą przy wytężonej pracy fachowej Izb naszych, przy solidarnej pomocy wszystkich wybitniejszych rzemieślników dbających o rozkwit rzemiosła, przy stałem koordynowaniu wysiłków i doświadczeń osiągniętych przez Izby poszczególne, przez Związek Izb, zadaniom tym sprostamy.

Rozpoczynając nową erę w życiu rzemiosła, erę znamionującą jego odrodzenie się w nowych formach gospodarczych, musimy pamiętać, że te nowe formy życia gospodarczego musi ono stworzyć własnym wysiłkiem.

Bolesław Sikorski
Dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Samorząd rzemieślniczy, a reforma Ustawodawstwa Socjalnego

Memorjał Związku Izb przesłany Ministerstwu Opieki Społecznej.

W związku z wniesieniem do Sejmu przez Rząd projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem w roku 1932, samorząd rzemieślniczy sprecyzował postulaty rzemieślnicze w odniesieniu do reformy ustawodawstwa społecznego w następujących punktach:

1) Scalenie ustawowe ubezpieczeń społecznych jest pożądane z punktu widzenia rzemiosła.
2) Rozciągnięcie obowiązku ubezpieczenia społecznego na krewnych i powinowatych spowoduje dodatkowe obciążenie warsztatów rzemieślniczych przez powiększenie grona ubezpieczonych.
3) Terminatorzy i praktykanci w niektórych rzemiosłach winni być zupełnie wyeliminowani z pod obowiązku ubezpieczenia od wszelkiego ryzyka z wyjątkiem ubezpieczenia od wypadków przy pracy i to tylko w niektórych zawodach rzemieślniczych.
4) Przedsiębiorstwa rzemieślnicze powinny być wyłączone z wielkiego przemysłu; należy stworzyć w projekcie ustawy o ubezpieczeniu społecznem specjalny dział dla rzemiosła. Rzemiosło winno być potraktowane odmiennie pod względem świadczeń jak i wynikających z tego tytułu obciążeń.
5) Artykuł 217 projektu ustawy należy zmodyfikować, odnośnie do rzemiosła tak, aby składki były wpłacone w połowie przez właściciela warsztatów rzemieślniczych a w połowie przez pracowników.
6) Składki wpłacone przez pracowników rzemieślniczych, terminatorów, praktykantów, czeladników nie mogą im ginąć bezpowrotnie, jeżeli chodzi o ubezpieczenia emerytalne. Składki wpłacone za pracowników rzemieślniczych powinny pozostawać ich własnością nawet w wypadku, gdy ci ostatni staną się samodzielnymi rzemieślnikami.
7) Do projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem należy wprowadzić zasadę ubezpieczenia emerytalnego dla samoistnych rzemieślników. Projekt ustawy musi przewidzieć formę tego ubezpieczenia, zasięg ubezpieczenia, jak również odrębność instytucyj, które będą zarządzały funduszami składek rzemieślniczych, przeznaczonych na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne.
8) Sama organizacja instytucyi, któreby zajęły się administrowaniem funduszów ze składek rzemieślników samoistnych, powinna być regulowana oddzielnem rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Żaden z powyższych postulatów nie został uwzględniony w ustawie z dnia 28 marca 1933 roku. (Dz. U. R. P. Nr. 51) o ubezpieczeniu społecznem.

Ustawa scaleniowa zwiększyła ciężary, a jeżeli idzie o rzemieślników na terenie byłego Królestwa Kongresowego i Małopolski, to zwyżka ta wynosi prawie 100%.

Zwyżka obciążenia nastąpiła przez rozszerzenie grona osób, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia, gdyż oprócz uczniów, terminatorów i praktykantów podlegają obowiązkowi ubezpieczenia zatrudnieni przez pracodawcę jego krewni i powinowaci z wyjątkiem małżonka.

Reforma ubezpieczenia społecznego objęła tylko pracowników, pozostających w stosunku służbowym, nie dotyczy natomiast jednostek samoistnych, gospodarczo słabych. Ministerstwo Opieki Społecznej w uzasadnieniu do projektu ustawy o ubezpieczeniu społecznem z 22/3 1932 r. stwierdziło, że zreferowane ubezpieczenie nie spełnia całkowicie swojego zadania, ponieważ normuje ubezpieczenia li tylko osób utrzymujących się z pracy najemnej. Potrzeba ubez-

pieczenia sięga dalej i daje się odczuwać również wśród jednostek ekonomicznie słabych z pośród drobnych rzemieślników. Ubezpieczenie emerytalne samoistnych rzemieślników zdaniem Ministerstwa Opieki Społecznej musi być droższe, gdyż odsetek ludzi, którzy dożywiają starszego wieku, a tem samem uzyskują prawo do renty przyznanej z uwagi na wiek wśród rzemieślników samoistnych jest znacznie większy niż wśród osób, utrzymujących się z pracy najemnej, przeto okres pobierania renty jest dłuższy. Przypuszczenia te wydają się prawdopodobne, lecz nie są oparte na ścisłych obliczeniach statystycznych.

Kwestja ubezpieczenia samoistnych rzemieślników na starość i na wypadek inwalidztwa jest popularna w świecie rzemieślniczym. Rozwiązanie tego zagadnienia napotyka jednak na trudności techniczno-asekuracyjne poza trudnościami natury finansowej.

Ustawa scaleniowa przewiduje cały szereg instytucyj powołanych do administrowania funduszami powstałemi ze składek nie przewiduje jednakże prywatnych instytucyj zastępczych, które byłyby upoważnione do pełnienia tych czynności.

W swoim czasie Samorząd Rzemieślniczy zgłosił następującą poprawkę odnośnie do artykułu 16 projektu ustawy, przewidującego tworzenie instytucyj ubezpieczeń społecznych. Wykonywaniem ubezpieczeń, unormowanych projektem ustawy mogą zająć się instytucje do tego upoważnione, które utworzą dla ubezpieczeń specjalny dział, czy też kasy przy związkach zawodowych, oraz kasy tworzone przez pracodawców. Statuty takich kas podlegałyby zatwierdzeniu zainteresowanych ministerstw. Ministerstwo Opieki Społecznej pełniłoby nadzór nad działalnością tych kas.

Pozatem Samorząd Rzemieślniczy stoi na stanowisku, że tworzenie takich kas rzemieślniczych upoważnionych do wykonywania czynności, określonych w artykule 16 projektu ustawy należy uzależnić nie od kapitału zakładowego, lecz od ilości osób zgłoszonych, podlegających obowiązkowi ubezpieczenia.

Ustawa scaleniowa rozwiązuje zagadnienie ubezpieczenia społecznego jednolicie w odniesieniu do obciążenia poszczególnych dziedzin życia gospodarczego z wyjątkiem rolnictwa, dla którego robi wyłom w systemie ubezpieczenia typu niemieckiego i stwarza dla niego ubezpieczenia zawodowe, przystosowane do potrzeb zatrudnionych w rolnictwie i do możliwości płatniczych rolnika.

Rzemiosło ze względu na swoją odrębną strukturę, na urządzenia warsztatów, metody prac, rodzaje surowców używanych do produkcji, powinno również być odrębnie potraktowane przez ustawodawstwo socjalne. Ta odrębność winna ujawnić się w stworzeniu odrębnych norm ubezpieczenia dla rzemiosła, które ustaliłyby stopień ryzyka zawodowego i socjalnego, odpowiadającego faktycznemu istnieniu niebezpieczeństwa pracy i higjenie pracy w warsztatach rzemieślniczych.

Ustawa scaleniowa, która objęła również i ubezpieczenie na wypadek przy pracy stworzyła właściwie podwójny obowiązek ubezpieczenia pracownika:

1) Obowiązek ubezpieczenia pracownika od ryzyka zawodowego i społecznego.
2) Obowiązek złoszenia pracowników do instytucji ubezpieczenia społecznego, podlegających Ministerstwu Opieki Społecznej.

Niema instytucyj zastępczych tworzonych czy to przez pracodawców, czy przez organizacje pracowników, którym powierzone byłyby funkcje, jakie sprawują ubezpieczalnie i zakłady, a przeto pracodawca przy zgłaszaniu do ubezpieczalni pracowników nie ma możliwości wyboru pomiędzy instytucją prywatną ubezpieczenia społecznego, a państwową kasą ubezpieczeniową.

Przemysł ubezpieczeniowy jest jedną z najważniejszych dziedzin życia gospodarczego w każdem państwie. Oparty na odpowiednich normach prawnych, umożliwiających instytucjom prywatnym pracę w tym zakresie, wytworzy odciążenie życia gospodarczego na odcinku ubezpieczeń dzięki obniżce nadmiernych kosztów administracyjnych, przyczyni się do wzmożenia kapitalizacji i może się stać źródłem kredytów potrzebnych życiu gospodarczemu. Dalsza reforma ustawodawstwa socjalnego w Polsce powinna iść zdaniem Związku Izb Rzemieślniczych po linji uchylenia obecnego systemu ubezpieczenia społecznego i zastąpienia go systemem ubezpieczeń zawodowych, przystosowanych do potrzeb pracowników zatrudnionych w różnych gałęziach życia gospodarczego i do ogólnych warunków gospodarki narodowej.

Czynnik gospodarczy, czynnik społeczny, powinien być gospodarzem w organizowaniu i kierowaniu instytucjami ubezpieczeń społecznych pod kontrolą państwa.

Koszty administracji zmniejszą się w ten sposób do niezbędnego minimum i będą usunięte nadużycia dzięki kontroli ze strony pracodawców, popełniane przez niesumiennnych pracowników. Ubezpieczenie wówczas stanie się tańsze, co umożliwi obniżenie składek, dotyczących szczególnie ubezpieczenia krtókoterminowego. Ubezpieczenie długoterminowe pracowników we wszystkich zawodach należy bezwzględnie zastąpić instytucją oszczędności przymusowej, która uwzględnia rachunki indywidualne ubezpieczonych, a która przyczyni się do wzmocnienia i rozwinięcia zmysłu oszczędnościowego wśród świata pracowniczego.

Koncepcja instytucji oszczędności przymusowej nie jest obca polskiemu ustawodawcy, gdyż w czasie prac nad reformą ubezpieczenia społecznego został przedłożony przez Koło Gospodarcze Posłów i Senatorów B. B. W. R. w listopadzie 1932 r. projekt systemu indywidualnej oszczędności przymusowej.

Reasumując powyższe Związek Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił się do Ministerstwa Opieki Społecznej z prośbą o uwzględnienie następujących postulatów w pracach Ministerstwa nad dalszą reformą ustawodawstwa socjalnego:

1) o wyeliminowanie z pod obowiązku ubezpieczenia krewnych i powinowatych jak również terminatorów, odbywających naukę zawodową w rzemiośle na podstawie umowy zawartej na piśmie i zarejestrowanej w Izbie Rzemieślniczej, praktykantów i osób zatrudnionych w przedsiębiorstwach rzemieślniczych, których ilość dni przepracowanych w danym roku kalendarzowym wynosi mniej niż 120.
2) o stworzenie w ramach przyszłej ustawy o ubezpieczeniu społecznem specjalnych norm dla uregulowania ubezpiecze-

nia pracowników rzemieślniczych z uwzględnieniem warunków pracy, potrzeb tych ostatnich i możliwości płatniczych samoistnych rzemieślników,

3) o przyjęcie zasady kapitalizacji indywidualnej w zakresie ubezpieczenia na starość, opartej na systemie przymusowej oszczędności i na aparacie administracyjnych P. K. O.,

4) o objęcie systemem oszczędności przymusowej i samoistnych rzemieślników, zwłaszcza drobnych,

5) o wprowadzenie przepisu do przyszłej ustawy ubezpieczeniowej, że wykonywaniem ubezpieczeń społecznych, unormowanych ustawą mogą zająć się pod kontrolą państwa, instytucje prywatne do tego upoważnione już istniejące lub zorganizowane wyłącznie przez samoistnych rzemieślników lub samoistnych rzemieślników i pracowników rzemieślniczych.

W następnym numerze „Rzemiosła" podamy uzasadnienie projektów wysuniętych przez Samorząd Rzemieślniczy w zakresie ubezpieczeń społecznych.

U. S.

Odrębna ustawa rzemieślnicza

(Artykuł dyskusyjny).

Tytuł ten może wydawać się dziwnym i wręcz niezrozumiałym, skoro od dnia 15 sierpnia r. 1934 obowiązuje znowelizowana ustawa przemysłowa, która przecie zawiera wiele nowych przepisów prawnych, normujących sprawy rzemieślnicze, w szczególności sprawy wykonywania rzemiosła, jego organizacyj gospodarczych i nauki rzemiosła.

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę, jakim zmianom podlegały, począwszy od dnia 15 grudnia r. 1927, przepisy prawne, dotyczące rzemiosła, jeżeli sobie przypomnimy, że w październiku roku ubiegłego ogłoszona została w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej odrębna ustawa o izbach rzemieślniczych i ich związku, uchylająca tem samem postanowienia o izbach rzemieślniczych, zawarte w ustawie przemysłowej, wreszcie gdy przejrzymy znaczną ilość rozporządzeń i okólników ministerjalnych, które rozwiązują zagadnienia rzemieślnicze w zupełnie odmienny sposób, niż sprawy przemysłu wolnego lub koncesjonowanego, — to mimowoli nasuwa się myśl, że to wszystko dzieje się pod naciskiem konieczności życiowej. Istotnie, rzemiosło nie tylko z tradycji, lecz i z natury swej stanowi tak zasadniczo odrębną dziedzinę gospodarczą, że nie może być traktowane w tej samej płaszczyźnie, co przemysł fabryczny lub koncesjonowany, oparty na całkowicie odmiennych podstawach techniki i organizacji produkcji. Gdyby było inaczej, nie byłoby ustawodawczego odróżnienia rzemiosła od przemysłu fabrycznego.

Nie będziemy usiłowali dawać definicji rzemiosła. Jest to zadanie bardzo trudne do rozwiązania. Istnieje na ten temat cała literatura naukowa, jednak nie znajdziemy w niej określenia, wyczerpującego istotę rzemiosła. Naszem zdaniem nawet sam wyraz „rzemiosło" nie jest właściwem określeniem charakteru tych czynności gospodarczych, które tworzą pojęcie rzemiosła. Raczej należałoby je nazwać „rękodziełem", inaczej wytwórczością pracy rąk, w przeciwstawieniu do pracy maszyn, odgrywających dominującą rolę w produkcji fabrycznej. Produkcję rzemieślniczą cechuje dążność do zaspokajania indywidualnych potrzeb i upodobań konsumenta., podczas gdy produkcję fabryczną charakteryzuje masowość. Produkcja rzemieślnicza wymaga indywidualnej inicjatywy i twórczości producenta-rzemieślnika, gdy tymczasem w produkcji fabrycznej działa wyłącznie ślepa siła maszyn, dostosowanych do ustalonych szablonów. Tak pojęte rzemiosło oparte jest na wiedzy i inteligencji zawodowej, którą zdobywa się nauką praktyczną i teoretyczną oraz długoletnią praktyką. Obsługa zaś maszyn fabrycznych, chociażby nawet bardzo precyzyjnych, sprowadza się jedynie do umiejętności ich obsługiwania i nie jest uwarunkowana posiadaniem inteligencji i wiedzy zawodowej w danej produkcji fabrycznej.

Z ustalenia zasadniczej różnicy technicznej i gospodarczej między rzemiosłem i przemysłem fabrycznym wynika logicznie potrzeba zastanowienia się, czy właściwe jest połączenie w jednej ustawie przemysłowej rzemiosła i przemysłu fabrycznego jako wolnego lub koncesjononowanego. Łączyć można jedynie rzeczy jednorodne a nie różnorodne. Że przemysł fabryczny i rzemiosło objęte są dziedziną gospodarczą, że dla porządku prawno - administracyjnego muszą podlegać zgłoszeniu, że wykonywanie przemysłu fabrycznego czy rzemieślniczego ma odpowiadać warunkom technicznego urządzenia zakładów, to nie są kryterja, usprawiedliwiające ustanawianie jednakowych z nielicznemi wyjątkami norm prawnych dla rzemiosła i przemysłu fabrycznego. Gdy jest tak, to trudno spodziewać się, że prawne normowanie spraw rzemiosła nie będzie napotykało trudności i będzie sprzyjało jego rozwojowi.

Skoro w obowiązującej ustawie przemysłowej znajdujemy postanowienia, które nie stosują się zgodnie z wolą ustawodawcy do rzemiosła, to istnieje oczywisty dowód, że poza względami na porządek prawny, bezpieczeństwo publiczne i politykę gospodarczą, na potrzebę odrębnego prawnego uregulowania spraw rzemiosła i przemysłu fabrycznego wpłynęła zasadnicza różnica, jaką już wyżej uwydatniliśmy między rzemiosłem a przemysłem fabrycznym.

Wydanie specjalnej ustawy o izbach rzemieślniczych i ich związku, jako instytucjach samorządu gospodarczego rzemiosła, potwierdza słuszność naszego stanowiska, z którego wychodzimy, gdy staramy się uzasadnić, że dla rzemiosła powinna być wydana oddzielna ustawa, ujmująca całokształt przepisów prawnych, regulujących sprawy wykonywania rzemiosła, zakładania warsztatów rzemieślniczych, nauki rzemiosła, egzaminów rzemieślniczych, oraz rzemieślniczych organizacyj kulturalno - zawodowych i gospodarczych.

Mamy nadzieję, że powyższe uwagi zainteresują czytelników i wywołają pożądany oddźwięk w formie nadesłanych artykułów dyskusyjnych i dezyderatów.

Wł. Dramiński.

Wiadomości gospodarcze

ZJAZD ZW. IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

W okresie Targów Wschodnich, t. j. w dniu 4 i 5 września r. b. odbędzie się we Lwowie Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handl. Na zjeździe tym zdane będą sprawozdania Izb z osiągniętych wyników ankiety o ubezpieczeniu społecznem. Materjały odnośne zostaną wymienione między Izbami, po zebraniu Międzyizbowej Komisji Polityki Socjalnej w dniu 24 b. m. Następnie rozpatrywany będzie szereg projektów nowel i ustaw, **udział Polski w światowej Wystawie w Brukseli w 1935 r.**, sprawa podziału dodatków do świadectw przemysłowych między **Izby Przemysłowo-Handlowe**, a **rzemieślnicze**, sprawa sposobu ustalania przez Izby zwyczajów handlowych, **sprawa zaliczenia elektromonterstwa do rzemiosł** i sprawy bieżące.

8 MILJONÓW ZŁOTYCH NA INWESTYCJE WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNE

Na powyższą sumę w b. roku budżetowym wykona dyrekcja wodociągów i kanalizacji, roboty renowacyjno-inwestycyjne.

Większość tych robót jest już wykończona. Do najważniejszych należą budowa sieci kanalizacyjnej na Kole i Bielanach, burzowca mokotowskiego, kolekaora wolskiego, zmiana zniszczonych przewodów wodociągowych na kilku licach śródmieścia i t. p. Roboty powyższe, zasilane kredytem B. G. K. i Funduszu Pracy, prowadzone bez przerwy nawet w okresie zimowym.

UDZIAŁ POLSKI W KONGRESIE GOSPODARSTWA DOMOWEGO

Dn. 21 sierpnia r. b. otwarto w **Berlinie międzynarodowy Kongres gospodarstwa domowego.** Między delegacjami z całego świata, przybyła również **delegacja polska,** złożona z **20 pań,** reprezentujących średnie szkolnictwo gospodarcze, Min. Oświaty, kuratorja szkolne i t. d.

Jednocześnie otwarto **wystawę** ilustrującą rozwój **szkolnictwa gospodarstwa domowego** w poszczególnych krajach. Bardzo starannie urządzony m. in. **pawilon polski** ilustruje obszerne prace, dokonane w tej dziedzinie **w Polsce.**

WYBORY DO IZB PRZEMYSŁOWO-HANDLOWYCH

Min. Przemysłu i Handlu zawiadomiło Izby Przemysł.-Handl., że wobec kończących się kadencji władz Izb, około 1-go września r. b. ukaże się zarządzenie o nowych wyborach. Niezwłocznie po wydaniu tego zarządzenia, ukonstytuują się komisje, które przystąpią do prac organizacyjnych jak sporządzanie list wyborczych i t. p.

Wybory powyższe, odbędą się już na podstawie jednolitych regulaminów, przewidujących proporcjonalność wyborów we wszystkich Izbach, grupach i kategorjach wyborców.

KONTRAKTY GOSPODARCZE POLSKO-GDAŃSKIE

W ramach umowy polsko-gdańskiej, mają być zawarte kontrakty handlowe właściwych organizacyj gospodarczych Polski i Gdańska. Zawarciem tych kontraktów zajmuje się ze strony polskiej **Komisja Rozdzielcza** z siedzibą w Toruniu pod przewodnictwem **prez. Kaz. Esden-Tempskiego.** W stadjum opracowania jest porozumienie w sprawie obrotu zwierzętami i artykułami mięsnemi. Rozmowy odnośnie tego porozumienia, były dotychczas prowadzone na terenie Gdyni i Sopot, obecnie zaś zostały przeniesione na teren Pomorza.

W KWESTJI NIEPRAWIDŁOWOŚCI KSIĄG HANDLOWYCH

Poprawianie cyfr na cyfrach, brak dat, złe oprawienie kasy dla dłużników, nieprawidłowe księgowanie sprzedaży kredytowych towarów i nieksięgowanie wszystkich obrotów z pewnego miesiąca — spowodowało odrzucenie dowodu ksiąg w pewnej sprawie, rozpatrywanej przez N. Tr. Adm. (Lb. rej. 3396/32). N. Tryb. Adm. podzielił w tym względzie wykładnię art. 76 ust. o podatku przemysłowym, stosowaną przez władze skarbowe, uznając, że formalne uchybienia w prowadzeniu ksiąg handlowych, naruszające bądź przepisy obowiązujących ustaw handlowych, bądź też zasady prawidłowej buchalterji, dyskwalifikują dowód z ksiąg niezależnie od momentu, czy uchybienia te mogły narazić Skarb Państwa na szkodę z niższej kwoty wymiaru podatkowego.

O LIKWIDACJĘ ZBĘDNEGO POŚREDNICTWA W HANDLU MIĘSEM

Organizacje branży mięsnej zwróciły ostatnio uwagę na konieczność dalszej reorganizacji handlu mięsem i żywcem na terenie Zebrań Giełdy Mięsnej. Szczególniej chodzi o t. zw. pół-hurt, t. j. handel bitą trzodą, który się odbywa ze szkodą zarówno dla kupiectwa jakoteż *rzemiosła rzeźnicko - wędliniarskiego.* Grupka hurtowników trzody chlewnej zakupuje masowo żywiec, nie zostawiając dostatecznej ilości dla potrzeb detalistów. W ten sposób wytwarza się sytuacja niekorzystna dla rzeźników i wędliniarzy, którzy zamiast żywca zmuszeni są u wspomnianych hurtowników kupować po wyższej cenie trzodę w stanie bitym t. zw. „połówki wieprzowe". Wspomniani hurtownicy nabywają trzodę chlewną po za targowiskiem na stacjach wyładunkowych, od osób nie posiadających właściwych uprawnień, poczem oddają te sztuki do uboju jako t. zw. „własne".

Wobec tego organizacje branży mięsnej, zwróciły się do miarodajnych czynników o możliwie rychłe zlikwidowanie tego systemu „łańcuszkowego".

GDAŃSKA IZBA DLA HANDLU ZAGRANICZNEGO

W Gdańsku utworzona **została Izba dla Handlu Zagranicznego. Prezesem** Izby mianowany został p. **Schnee**, dotychczasowy prezes prowizorycznej Głównej Izby Gospodarczej, **wice-prezesami: dr. Chrzan,** oraz **dr. Moczyński,** prezes Związku Zbliżenia Gospodarczego w polskich kontyngentach przywozowych. W sprawach związanych z rozdziałem kontyngentów przywozowych nowopowstała Izba ma przyznane przez Rząd Polski miejsce w Polskiej Centralnej Komisji Przywozowej.

Kronika samorządowa

Wybory Władz Izb Rzemieślniczych

W KRAKOWIE

Na zebraniu radców Izby Rzemieślniczej w Krakowie dnia 23 sierpnia r. b. wybrano Zarząd w składzie następującym:

Prezes — Dr. Jahoda-Żółtowski Robert, mistrz introligatorski z Krakowa. V.-prezes — Antoni Jarosz, mistrz kapeluszniczy z Krakowa. Członkowie: Andrzej Moliński, mistrz piekarski z Żywca. Posępa Józef, mistrz kowalski z Tarnowa. Steiner Izrael, mistrz kuśnierski z Krakowa.

Do Rady Związku Izb Rzemieślniczych w Warszawie zostali wybrani:

Prezes Izby Dr. Jahoda-Żółtowski Robert z Krakowa. V.-prezes Izby Antoni Jarosz z Krakowa.

Przesłano depesze hołdownicze.

W WILNIE

W dniu 22 sierpnia r. b. odbyło się inauguracyjne posiedzenie Izby Rzemieślniczej w Wilnie. Na prezesa Izby został wybrany ponownie **p. Władysław Szumański** — mistrz krawiecki, na wice prezesa p. **Ł. Kruk,** a na członków Zarządu pp. **Poseł Stan. Stankiewicz, Józef Uziałło, i Szymon Lichtmacher.**

Przesłano depesze hołdownicze.

WE LWOWIE

W dniu 23 b. m. odbyły się wybory Zarządu Izby Rzemieślniczej we Lwowie. Na prezesa został wybrany ponownie p. **Gustaw Pammer** — mistrz ślusarski, na wiceprezesa — p. **Hornung,** a na członków Zarządu pp. **M. Glaserman** — mistrz grawerski, **J. Nowak** — mistrz wędliniarski i Inż. **W. Matzke.** Na delegatów do Związku Izb Rzemieślniczych zostali powołani: prezes i wiceprezes Izby. Wysłano depesze hołdownicze oraz złożono 100 zł. na ofiary powodzi.

W ŁUCKU

W dniu 27 b. m. odbyły się wybory do Prezydjum Wołyńskiej Izby Rzemieślniczej. Aktu otwarcia dokonał **Wice-Wojewoda Godlewski,** który w dłuższem przemówieniu podkreślił znaczenie rozwoju rzemiosła dla aktywizacji Ziem Wschodnich i życzył Izbie owocnej pracy. W wyniku wyborów na prezesa Izby wybrany został ponownie poseł **Konstanty Reuss** — mistrz wędliniarski, a na wiceprezesa **J. Wiński.** Następnie wysłano depesze hołdownicze do P. Prezydenta **Ignacego Mościckiego, Marszałka J. Piłsudskiego, Prezesa Sławka oraz Ministra Przemysłu i Handlu Floyar-Rajchmana.**

W KIELCACH

W dniu 26 b. m. odbyły się na ratuszu kieleckim uroczyste otwarcie nowej Izby Rzemieślniczej. Aktu otwarcia dokonał p. **Wojewoda Dr. Dziadosz.** P. Wojewoda wygłosił obszerne przemówienie, wyrażając życzliwe zainteresowanie dla działalności i zamierzeń Izby oraz podkreślając wybitną rolę rzemieślnika polskiego w życiu gospodarczem kraju. Następnie dokonano wyborów. Na prezesa ponownie powołano: p. **Edwarda Balcera** (Radom), na Wice Prezesa — p. **Stanisława Lorenza** (Kielce), a na członków Zarządu: pp. **Feliksa Liwuszka, Adama Musiała** i **Goldsteina.** Nowy Zarząd przesłał depesze hołdownicze.

Z życia rzemiosła

Rezolucje II-go ogólno - polskiego Zjazdu Mistrzów Cechowych Malarzy i Lakierników.

II-gi Ogólno - polski Zjazd Mistrzów Cechowych Malarzy i Lakierników w Warszawie uchwalił na Zjeździe w dn. 19 i 20 sierpnia, co następuje:

1. Prosić p. Ministra Przemysłu i Handlu o wydanie zarządzenia, by wobec upadku rzemiosła ma larskiego

a) wszystkie roboty malarskie były wyłączone z ogólnych przetargów, a powierzane wyłącznie mistrzom malarskim,

b) partactwo w zawodzie malarskim winno być ukrócone przez wydanie zarządzenia przeprowadzenia rewizji kart rzemieślniczych już wydanych, co do których okaże się, że wydane zostały na podstawie fałszywych, lub wprowadzających w błąd władze nadzorcze, zaświadczeń i w przyszłości wydawanie tych kart winno odbywać się tylko na skutek zaświadczenia odnośnej Izby Rzemieślniczej po stwierdzeniu uzdolnienia zawodowego petenta przez Komisje egzaminacyjne zawodu malarskiego.

2. Prosić p. Ministra Przemysłu i Handlu o spowodowanie, by w zawodzie malarskim mogła być wprowadzona w jaknajkrótszym czasie tak zwana powszechność płac pracowniczych, co może nasz fach uratować przed **nieuczciwą konkurencją,** rozrastającą się w obecnych warunkach z zastraszającą szybkością, która doprowadziła do tego, że na 700 warsztatów malarskich w Warszawie znajduje się tylko 9 praktykantów.

Jest to już ostatnia chwila w której można jeszcze uratować od kompletnej zagłady prawdziwe malarstwo.

3. Prosić p. Ministra Opieki Społecznej o wydanie zarządzenia, by w Ubezpieczalniach Społecznych wszystkie manipulacje kancelaryjne były uproszczone w ten sposób, by można było wprowadzić dawniejszy system meldowania i wymeldowywania pracowników oraz, by wszystkie świadczenia były ujęte w jedną ogólną sumę i dzielenie jej na poszczególne działy nie należały do pracowników a do samej Ubezpieczalni Społecznej i jej personelu, a także, by świadczenia powyższe były wydatnie zmniejszone, gdyż tych, które obecnie obowiązują, rzemiosło nasze nie jest w możności ponosić.

Zjazd gorąco prosi p. p. Ministrów Przemysłu i Handlu i Opieki Społecznej, by mając dobro rzemiosła malarskiego na uwadze zechcieli łaskawie przychylić do powyższych rezolucyj a przez to zapewnili naszemu fachowi egzystencję i jego dalszy rozwój.

Rezolucje ogólno-polskiego Zjazdu żydowskich cechów piekarskich (12 i 13 sierpnia 1934 r.)

Ogólno-polski zjazd żydowskich cechów piekarskich na Zjeździe, który się odbył w dniach 12 i 13 sierpnia r. b., uchwalił szereg rezo-

lucyj, z których najważniejsze podajemy w skróceniu.

Zjazd domagał się, ze względu na ciężkie położenie piekarstwa zawieszenia terminów mechanizacji a przedewszystkiem zamykania piekarń suterenowych w stosunku do tych warsztatów piekarskich, które istniały w chwili wejścia w życie ustawy o mechanizacji z roku 1929 na czas nieograniczony. Wobec rygorystycznego wykonywania przepisów przez władze I-ej Instancji Zjazd prosi Ministerstwo Opieki Społecznej o wydanie zarządzeń, zmierzających do ujednostajnienia postępowania władz administracyjnych i liberalne stosowanie przepisów. Ponieważ przystosowanie piekarń do przepisów ustawowych wymaga inwestycyj pieniężnych Zjazd prosi o umożliwienie uzyskania na ten cel odpowiednich kredytów.

W zakresie podatku przemysłowego od obrotu Zjazd prosi o pobieranie tego podatku u pierwszego źródła a więc przy kupnie mąki i innych artykułów związanych z prowadzeniem rzemiosła piekarskiego. Dalej Zjazd prosi Ministerstwo Skarbu o wydanie okólnika wyjaśniającego, że piekarstwo jest rzemiosłem i że zgodnie z ustawą o ryczałcie, piekarze pracujący przy pomocy tylko jednej siły winni opłacać podatek od obrotu w sumie zł. 21 gr. 60 rocznie. Wobec spadku obrotów Zjazd domagał się obniżenia podatku od obrotu o 30 procent.

Następnie Zjazd uchwalił rezolucje w sprawach podatku dochodowego, egzekucji, godzin pracy oraz postanowił przedłożyć rezolucje Związkowi Izb Rzemieślniczych R. P. z prośbą o poparcie u odnośnych władz.

Prace nad programami egzaminacyjnemi w Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

W związku z wejściem w życie z dniem 15 sierpnia 1934 r. ustawy z dnia 10 marca r. b. o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 7 czerwca 1927 roku nasuwa się konieczność szybkiego opracowania programu egzaminacyjnego dla rzemiosł budowlanych.

W powyższej sprawie odbyło się posiedzenie grona rzeczoznawców komisji budowlanej, funkcjonującej przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Na posiedzeniu powołano sekcje poszczególnych rzemiosł budowlanych oraz wybrano przewodniczących poszczególnych rzemiosł.

Na razie działają sekcje dla następujących rzemiosł budowlanych: ciesielstwa, mularstwa, kamieniarstwa, zduństwa, malarstwa, lakiernictwa, ślusarstwa i stolarstwa. Dla pozostałych rzemiosł budowlanych: blacharstwa, dekarstwa, sztukatorstwa, rzeźbiarstwa, tokarstwa, sekcje są w stadjum tworzenia się. Niektóre sekcje już ukończyły program egzaminacyjny jak np. zduństwo, malarstwo, lakiernictwo.

Prace te są utrudnione ze względu na sezon. Nie mniej jednak będą ukończone w m-cu wrześniu r. b. Programy egzaminacyjne są opracowane dla czeladników i mistrzów w formie pytań i odpowiedzi.

Reforma szkolnictwa zawodowego w Polsce wzorem dla prac Międzynarodowej Konferencji Szkolnictwa w Genewie

III Międzynarodowa Konferencja Szkolnictwa uchwaliła następujący projekt rezolucji o „dopuszczenie do szkół wyższych":

zważywszy, z jednej strony, że wyższe zakłady naukowe są przeludnione i że istnieje znaczna ilość bezrobotnej inteligencji;

zważywszy z drugiej strony, że obok elity zawodów wolnych sprawą wielkiej wagi jest przysposobienie elity handlowej, przemysłowej, rolniczej i t. d. posiadającej również wykształcenie ogólne. Konferencja uważa za konieczne organizować poradnictwo zawodowe dla uczniów w ciągu ostatniego roku nauki w szkole powszechnej, w której w tym samym czasie w programie nauczania uwzględniane będą sprawy gospodarcze, podkreśla ważne znaczenie tych szkół, które nie mają na celu przygotowanie do studjów uniwersyteckich, ale mogą zapewnić uczniom zdobycie ogólnego i praktycznego wykształcenia jednocześnie; uważa za pożądane udoskonalenie metod selekcji przy dopuszczeniu do szkół wyższych w ścisłem znaczeniu; sądzi, że opłaty szkolne nie powinny w żadnym razie stanowić przeszkody w uczęszczaniu do szkół wyższych; przywiązuje przeto jaknajwiększą wagę do przyznawania stypendjów, które pokrywałyby, o ile można całkowicie koszta nauki i nawet utrzymania dziecka, jeżeli wymaga tego położenie materjalne rodziców.

Jak z powyższego wynika Międzynarodowa Konferencja szkolnictwa w dwa lata po przeprowadzeniu reformy szkolnictwa zawodowego w Polsce wysuwa obecnie tezy, które zostały już u nas częściowo zrealizowane.

O POMOC DLA POWODZIAN

Okólnik Związku Izb Rzemieślniczych do Izb Rzemieślniczych.

W uzupełnieniu odezwy Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 sierpnia r. b. w sprawie opodatkowania się rzemiosła polskiego na rzecz ofiar powodzi w skali procentowej do zasadniczej ceny świadectwa przemysłowego, Związek wypowiada się również za koniecznością opodatkowania się tych rzemieślników, którzy świadectw przemysłowych nie wykupują. W myśl powyższego Związek proponuje, aby rzemieślnicy, nie wykupujący świadectw przemysłowych, opodatkowali się, podobnie do urzędników państwowych, samorządowych i pracowników przedsiębiorstw prywatnych, w wysokości 1 procent zarobku miesięcznego.

Jednocześnie Związek Izb Rzemieślniczych zawiadamia, że Ogólno Polski Komitet pomocy ofiarom powodzi, przystąpił do propagowania sprzedaży reklamowych nalepek, okiennych, nabywanych w wysokości 1 zł., 2 zł., 5 zł., i 25 zł. Podając o powyższem do wiadomości, Związek Izb Rzemieślniczych R. P. zwraca się z apelem o ułatwienie miejscowemu Komitetowi Wojewódzkiemu propagandy nalepek przez współdziałanie z nim w ich rozpowszechnianiu pośród zrzeszeń i organizacyj rzemieślniczych okręgu Izby.

Z tygodnia

DOOKOŁA „PAKTU WSCHODNIEGO"

Cała prasa europejska omawia żywo wysunięty przez Francję projekt t. zw. paktu wschodniego. Miałby on stanowić uzupełnienie paktu w Locarno, zawartego w r. 1925 między głównemi mocarstwami europejskiemi o zagwarantowaniu przez państwa podpisujące wschodnich granic Francji. Pakt lokarneński podpisała również Polska, jakkolwiek nie było w niem najmniejszej wzmianki o jakichkolwiek gwarancjach terytorjalnych na rzecz naszych granic zachodnich.

Polityka francuska, niewątpliwie szczerze dąży obecnie do dalszych gwarancyj na wschodzie Europy. W celu zapewnienia skutecznej dywersji na wschodzie Europy w razie zaatakowania jej przez Niemcy, Francja stara się nakłonić państwa wschodnio - europejskie i nadbałtyckie, nie mówiąc już o państwach t. zw. Małej Ententy (Czechosłowacja, Jugosławia, Rumunja) do zawarcia układu, na zasadzie którego wszystkie zblokowane państwa, miałyby ruszyć z pomocą państwu zaatakowanemu. Powiedzmy więc, że Niemcy atakują Francję. Wówczas wszystkie inne państwa zobowiązane są wystąpić przeciw nim na ich wschodnich granicach, nie pomijając Rosji Sowieckiej, która jest gorącym orędownikiem wysuniętego przez Francję projektu.

Nie możemy zapominać, że państwa, przez które miałyby przemaszerować bądź to wojska Rosji, bądź państw bałtyckich są tylko Polska i Litwa, jako jedyni bezpośredni sąsiedzi graniczni Niemiec na wschodzie. Jak jednak pogodzić przemarsz obcych wojsk, zwłaszcza, że mogą one być od wschodu, na terytorjum Polski olbrzymiemi watahami — z pojęciem suwerenności naszego państwa — tego pytania dyplomacja francuska albo zupełnie sobie nie zadała — albo udaje, że nie rozumie. A podobny przemarsz musiałby być również uznany przez Polskę w razie np. zaatakowania Estonji, Łotwy czy Litwy przez Sowiety, kiedy z pomocą państwom napadniętym musielibyśmy według paktu ruszyć Niemcy, oczywiście również przez terytorjum Polski.

Powody te, niezmiernej zresztą wagi, skłaniają Polskę do zachowania najdalej idącej rezerwy wobez polityki francuskiej. Irytuje to oczywiście polityków i dziennikarzy francuskich, którzy przyzwyczaili się płytko sądzić, że Polska musi zrobić wszystko to, co dyktuje jej dyplomacja francuska.

Coprawda wobec powszechnego niemal potępienia stanowiska naszego rządu w samej Francji odzywają się głosy, że nie można Polsce odebrać samodzielności w zakresie stanowienia o jej własnych sprawach politycznych (np. opinja b. Prezydenta Francji p. Milleranda), jednak uważają tam ogólnie, że Polska krzyżuje plany Francji na Wschodzie Europy, że wpłynie to na sojusz francusko - polski w znaczeniu ujemnem.

Cóż na to odpowiedzieć? Odpowiedź jest jedna. Polska musi dbać o własne interesy, bez względu na krępujące ją w tej czy innej formie traktaty. Polska musi być w całokształcie koncertu politycznego w Europie dopuszczona do właściwego głosu. Nie jesteśmy mocarstwem światowem w znaczeniu Anglji z jej olbrzymiemi dominjami, czy Francji najbogatszego obecnie państwa na świecie, ale dzięki położeniu geograficznemu, dzięki patrjotyzmowi ludności, a przedewszystkiem dzięki genjuszowi Wodza Narodu, który z niczego stworzył jedną z pierwszych armij w Europie — wszystkie mocarstwa muszą się liczyć z tem, co powie Polska w sprawach, dotyczących nietylko jej, ale całej Europy.

I to powinni zrozumieć wszyscy nasi przyjaciele czy antagoniści we wszystkich państwach na świecie, którym utrzymanie pokoju leży naprawdę na sercu.

PO NOWYM PLEBISCYCIE W NIEMCZECH

Wypadki w Niemczech rozwijają się w tempie niezwykłem. Krwawa rzeź czerwcowa dokonana wśród najbliższych byłych współpracowników Hitlera, morderczy zamach stanu w Austrji, kierowany ponad wszelką wątpliwość przez sztab „Führera", śmierć Prezydenta Hindenburga, zagarnięcie całkowitej, najwyższej władzy w państwie przez Hitlera, który w jednem ręku skojarzył urząd Kanclerza Rzeszy i Prezydenta, przysięga Reichswehry na wierność nowemu Prezydentowi i t. d. — to wszystko jest wynikiem ostatnich zaledwie dwu miesięcy. Uchwała Rady Ministrów, na podstawie której Hitler skoncentrował tak wielką władzę, jakiej nie posiadał i nie posiada żaden panujący obecnie na świecie, miała znamiona wewnętrznego zamachu stanu. Krok ten należało zalegalizować przez odwołanie się do woli narodu, który miał się wypowiedzieć, czy podziela i sankcjonuje tę uchwałę. Działając w największym pośpiechu wyznaczono termin plebiscytu na dzień 19 sierpnia r. b. i rozwinięto niezwykle silną akcję propagandową. Jako najważniejszy atut propagandowy ogłoszono testament zmarłego Prezydenta Hindenburga, w którym zmarły gloryfikuje Hitlera i dziękuje Bogu, iż zamyka oczy w tej chwili, kiedy kanclerzowi udało się skonsolidowanie całego narodu niemieckiego. Ogłoszenie tego testamentu miało niewątpliwie ogromny wpływ na wynik plebiscytu, pomimo, iż zagranicą nie bardzo wierzono w autentyczność tego dokumentu a prasa zagraniczna starała się w ten sposób osłabić jego znaczenie.

Akt wypowiedzenia się woli narodu niemieckiego odbył się we wskazanym terminie wśród takich manifestcyj i pompy, że gdyby ktokolwiek z niewtajemniczonych przyglądał się uroczystościom, mógłby sądzić, że znajduje się w najszczęśliwszym kraju, opływającym w dostatek, szczęśliwym — beztroskim. Oczywiście 88 procent głosujących a mianowicie zgórą 41 miljonów na ogólną liczbę 45 miljonów oświadczyło się za Führerem. Pozorom legalności stało się zadość.

Hitler jest dzisiaj u szczytu potęgi i tak zdumiewającej karjery, że rzadko szukać w dziejach świata podobnego precedensu. Wszystko to jednak odbywa się w zbyt szybkiem, błyskawicznem tempie, aby mogło nabrać cech stałości. Nad błyszczącą karjerą Führera zawisły dzisiaj dwie ciężkie i groźne chmury: pod względem politycznym zupełne odosobnienie przez utratę jedynego przyjaciela — Italji, pod względem gospodarczym wzrastająca z każdym dniem nędza mas. A kiedy do głosu przyjdzie głód — najbardziej błyszczące karjery mogą upaść tak szybko — jak szybko powstały.

1. I. — 1. IX. 1934

Szkic sprawozdania z dotychczasowych prac Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku zmieniło znacznie charakter Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego. Do tego bowiem momentu Izby Rzemieślnicze zajęte były przedewszystkiem własnemi sprawami organizacyjnemi, ustawodawstwem rzemieślniczem oraz adaptacją tych uprawnień, jakie na mocy ustawy przemysłowej z r. 1917 zostały przejęte od cechów. Zagadnienia gospodarcze siłą rzeczy traktowane były jako drugoplanowe.

W obecnym stanie rzeczy sprawy gospodarcze stanowią główną i zasadniczą oś zainteresowań Samorządu Rzemieślniczego. Związek Izb Rziemieślniczych doceniając w pełni wielką odpowiedzialność, jaką nań włożono przystąpił z całą energją do zrealizowania tych wszystkich zadań, jakie zostały mu zakrelone w statucie, przyczem nie zraża się żadnemi przeciwieństwami ani trudnościami, jakie jednak spotyka na drogach swych usiłowań. Prowadząc ciężką ale uporczywą pracę codzienną, na której mają być oparte zręby przyszłości rzemiosła polskiego nie zapomina o konieczności uświadomienia społeczeństwa o roli rzemiosła, jaką odgrywa ono w całokształcie życia gospodarczego Polski i w tym kierunku działa z równą energją, jak i w zakresie wszystkich innych zagadnień. Ideą przewodnią Związku Izb jest bowiem dążenie do wydobycia z rzemiosła wszystkich, ukrytych sił twórczych i przysposobienia ich do konstruktywnej pracy na rzecz społeczeństwa i gospodarki narodowej.

Zarząd Związku Izb Rzemielniczych został powołany przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu dnia 14 grudnia 1933 roku, t. zn. w dwa miesiące po ogłoszeniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Izbach Rzemieślniczych i ich Związku. W skład zarządu weszli pp. Karol Wendt jako prezes, Edward Idzikowski jako wiceprezes urzędujący, Ch. Rasner jako drugi wiceprezes, oraz Antoni Snopczyński, Józef Sierakowski, Stefan Wiechowicz i Henryk Herszberg jako członkowie Zarządu. W okresie od 1. I. do 1. III. obowiązki Dyrektora pełnił b. Kierownik działu prawnego w b. Radzie Izb Rzemieślniczych p. Mecenas Stanisław Hłasko a od 1 marca 1934 roku stanowisko Dyrektora Związku Izb objął obecny Dyrektor p. pułkownik Bolesław Sikorski. W myśl postanowienia Pana Ministra Przemysłu i Handlu Zarządowi Związku Izb aż do chwili pierwszego Zjazdu Rady Związku Izb Rzemieślniczych R. P. przysługują uprawnienia Rady Związku.

W okresie sprawozdawczym zaszła w składzie Zarządu Związku zmiana: dnia 2-go maja r. b. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł Mecenas Henryk Herszberg, a jego zastępca nie został dotychczas mianowany.

Okres, o którym mowa był dla przyszłości i rozwoju rzemiosła w Polsce niezwykle ważki i wymagał ze strony Samorządu Gospodarczego szczególnej czujności i wielkich wysiłków. Na czoło zdarzeń o znaczeniu przełomowym wysunęła się *sprawa nowelizacji ustawy przemysłowej*. Dnia 8-go marca r. b. najpierw Sejm a następnie Senat uchwaliły nowelizację ustawy w brzmieniu przedłożenia rządowego. Poszczególne punkty ustawy były opinjowane przez organa Samorządu Gospodarczego. Związek Izb Rzemieślniczych na szeregu posiedzeń Zarządu poddał projekt noweli jak najbardziej szczegółowej analizie i w rezultacie wniósł do projektu szereg poprawek, które znalazły swój wyraz bądź w samej noweli bądź uwzględnione będą przy opracowaniu przepisów wykonawczych do ustawy.

Dnia 26 i 27 stycznia 1934 roku odbył się *Zjazd Delegatów Izb Rzemieślniczych* w Warszawie. Zadaniem Zjazdu było formalne zakończenie poprzedniego okresu t. j. likwidacja b. Rady Izb Rzemieślniczych i przekazanie aktywów i pasywów Związkowi Izb Rzemieślniczych, co też na Zjeździe uskuteczniono.

Prace Biura Związku Izb zostały skoncentrowane w trzech wydziałach: ekonomiczno - statystycznym, ubezpieczeń i szkolnictwa zawodowego i prawnym. Pod koniec okresu sprawozdawczego rozszerzono ramy biura przez utworzenie wydziałów organizacyjnego i prasowo-propagandowego. W związku z rozwojem prac biura powiększono też odpowiednio personel biurowy.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Związku Izb siłą faktów rozwinął *wszechstronną działalność o charakterze reprezentacyjnym i wizytacyjnym*. W tym czasie Zarząd przyjęty był na specjalnych audjencjach przez wszystkich ministrów gospodarczych oraz kierowników wielkich państwowych instytucyj gospodarczych, na których przedstawiciele Związku omówili najważniejsze problematy rzemiosła z różnych dziedzin. Na ogół Zarząd Związku był wszędzie wysłuchany z całą życzliwością i uzyskał obietnice poparcia jego postulatów. W odpowiedzi na wizytę Związku, Pan Minister Przemysłu i Handlu gen. dr. Ferdynand Zarzycki był łaskaw przybyć do siedziby Związku Izb w dniu 7-ym kwietnia r. b. gdzie odbył bardzo szczegółową inspekcję biura — interesując się każdem ważniejszem zagadnieniem.

W tymże okresie Zarząd Związku odbył wizytacje i zaznajomił się z biegiem prac bieżących w większości Izb Rzemieślniczych w kraju.

Wobec ubiegającej w okresie sprawozdawczym kadencji Izb Rzemieślniczych, Zarząd Izb Rzemieślniczych stanął w obliczu *przeprowadzenia nowych wyborów*. Początki akcji wyborczej zarysowały się w ten sposób, że będą wchodziły w grę trzy listy: Rady Naczelnej Rzemiosła Polskiego, opozycyjnej i żydowskiej. Zarząd Związku Izb rozumiejąc, że rozbicie głosów osłabiłoby Samorząd rozpoczął odpowiednią akcję, dzięki której udało się zjednoczyć listy polskie, przyczem nastąpił nad wyraz pożądany akt konsolidacji całego rzemiosła polskiego. Uchwalono ogłoszenie wspólnej deklaracji wyborczej a do zjednoczonej listy polskiej przyłączyła się również lista żydowska, tak, iż w rezultacie wybory do Izb nie odbyły się. Do Izb Rzemieślniczych weszli kandydaci ustaleni na

zasadzie wspólnego porozumienia. Skompletowanie list radców Izb nastąpiło zgodnie z ogłoszoną w Dzienniku Ustaw z dnia 9 marca r. b. Nr. 19 nową ordynacją wyborczą, która przewiduje powołanie 3/5 radców z wyborów a 2/5 z nominacji.

Na ogół można powiedzieć, że o ile nowelizacja ustawy przemysłowej jest koroną wieńczącą wysiłki w zakresie ustrojowym rzemiosła, o tyle akt konsolidacji szerokich warstw rzemiosła chrześcijańskiego jest zarówno pod względem społecznym jak zawodowo-gospodarczem zdarzeniem wielkiej wagi, likwidującą wewnętrzną wojnę domową wśród rzemiosła chrześcijańskiego, trwającą od szeregu lat.

Dla szczupłości miejsca w niniejszem wydaniu nie możemy obszerniej streścić wyników dotychczasowych prac Związku Izb Rzemieślniczych R. P. Podamy tylko ogólniejsze i ważniejsze rezultaty, przyczem kolejno omówimy działy: ekonomiczny, ubezpieczeń i szkolnictwa i prawny.

W dziale pierwszym na jedno z wybitnych miejsc wysuwa się *zagadnienie kredytów rzemieślniczych.* Tu mamy do zanotowania następujące pozytywne wyniki: na skutek zabiegów Związku Bank Gospodarstwa Krajowego pismem z dnia 25 stycznia 1934 roku zawiadomił Związek, że przyznany rzemiosłu kredyt dyskontowy w roku 1933-cim w wysokości 3 miljonów 300 tysięcy złotych, ograniczony pierwotnie do 6 miesięcy — prolonguje się na okres dalszych 6 miesięcy przy dalszem pośrednictwie K. K. O. Wobec pewnych trudności ze strony K. K. O. Bank Gospodarstwa Krajowego wydał specjalną instrukcję ustanawiającą przy instytucjach rozprowadzających komisje złożone z 3 rzemieślników. Jako marżę dla K. K. O. Bank wyznaczył początkowo 1½% następnie podniósł ją do 2%. Wskutek dalszych zabiegów Bank Gospodarstwa Krajowego pismem z dnia 27 kwietnia r. b. zawiadomił Związek Izb, że podwyższa kredyt dyskontowy dla rzemiosła o dalsze 3 miljony złotych, łącznie więc kredyt ten wynosi w chwili obecnej 6.300.000, przyczem jego okresowość została przedłużona do 18 miesięcy. Jak doświadczenie wykazało, pewna tylko część tych kredytów została rozprowadzona wśród rzemiosła a to wskutek zbyt wysokiego oprocentowania oraz dalszej niechęci K. K. O. W konsekwencji Zarząd Związku udał się do Pana Ministra Przemysłu i Handlu Henryka Rajchmana, któremu wśród innych zagadnień zreferował wyczerpująco sprawę kredytów, następnie do Pana Prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Góreckiego, który przyrzekł poparcie dla wzmożenia pomocy kredytowej dla rzemiosła, oraz do Prezesa K. K. O. W wyniku konferencyj Związek Izb wystąpił z obszernym memorjałem do Banku Gospodarstwa Krajowego, w którym wysuwa postulaty: utworzenia Centralnej Instytucji Kredytowej dla rzemiosła względnie w chwili obecnej utworzenie wydziału dla spraw kredytu rzemieślniczego przy B. G. K., obniżenia stopy procentowej do 4%, przyznania nowych kredytów w wysokości 3 miljonów złotych warsztatom pracującym na eksport i w dostawach, otwarcia kredytów średnio i dłużej terminowych a mianowicie 10 miljonów kredytów na 2½ roku, 5 miljonów na 5 lat, 5 miljonów na 10 lat, rozprowadzenie części kredytu przez spółdzielnie kredytowe i t. d. Nie ulega wątpliwości, że przynajmniej część dezyderatów będzie zrealizowana.

Okres sprawozdawczy był *sezonem wystaw i targów* Związek Izb Rzemielnczych doceniając wielkie znaczenie propagandowe wszelkiego rodzaju pokazów i wystaw wziął żywy udział w tegorocznych imprezach a więc w Międzynarodowych Targach Poznańskich, w Wystawie Polska i Polacy Zagranicą, Wystawie prób i wzorów, zabytków cechowych i t. d. Na pierwsze miejsce wśród tych przedsięwzięć wysuwa się udział Związku w organizowaniu tegorocznych Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Targom Poznańskim Związek Izb poświęcił bardzo wiele pracy, czasu a także środków pieniężnych dzięki specjalnej na ten cel subwencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Ale też i dzięki temu efekt tej pracy był okazały można powiedzieć imponujący. Rzemiosło zajęło ogółem na Targach około 5.100 m² i reprezentowane było przez 37 branż, a więc w Targach wzięła udział duża większość istniejących zawodów rzemieślniczych wogóle. Stoiska urządzone były z dużem poczuciem smaku artystycznego dzięki czemu wystawa rzemieślnicza wywarła jak najlepsze wrażenie. Zanotowano szereg tranzakcyj na miejscu.

Dla upamiętnienia wystawy i w celach propagandowych Związek Izb Rzemieślniczych wydał obficie ilustrowaną książeczkę p. t. „Udział Rzemiosła w Międzynarodowych Targach Poznańskich 1934 r.", którą rozesłał przedstawicielom władz i życia gospodarczego. Do książeczki tej odsyłamy wszystkich, którzy interesują się tegoroczną wystawą poznańską.

Baczną uwagę Związek Izb poświęcił zagadnieniu zwiększenia zatrudnienia w rzemiośle w oparciu o akcję *Funduszu Pracy.* Odbyto w tej sprawie szereg konferencyj, w rezultacie których Fundusz Pracy sprecyzował swe stanowisko wobec rzemiosła. Udzielenie pomocy kredytowej z zasobów Funduszu Pracy może nastąpić jedynie pod warunkiem, że równocześnie powstaną nowe możliwości produkcji w rzemiośle bez powodowania zmniejszenia produkcji w innych warsztatach. Szczególną opieką otoczy Fundusz Pracy warsztaty produkujące na eksport, względnie mogące zwalczać zbędny import, dalej zakłady wprowadzające nowe nie wyzyskane dotąd formy produkcji, warsztaty o produkcji ciągłej a nie doraźnej, a wreszcie warsztaty pracujące wyłącznie dla rolnictwa. Zgodnie z tem stanowiskiem Związek Izb opracował projekt rozdziału ewentualnych kredytów uzyskanych z Funduszu Pracy, rozdzielając gestje na Izby Rzemieślnicze w miarę rozmiarów produkcji w rozmaitych zawodach na terenach Izb. Pertraktacje z Funduszem Pracy nie zostały dotąd sfinalizowane.

Pokrewny Funduszowi Pracy *Fundusz Inwestycyjny* spotkał się z najgorętszem poparciem Związku Izb. Zarząd Związku zwrócił się do wszystkich organizacji rzemieślniczych, do Izb, oraz do wszystkich pojedyńczych właścicieli warsztatów rzemieślniczych z apelem, aby czynnie współdziałali w rozpowszechnianiu bonów Funduszu inwestycyjnego oraz propagowali i popularyzowali jego zadanie wśród klijenteli. Dzięki tej akcji każdy większy warsztat rzemieślniczy przyjmuje bez żadnych trudności bony Funduszu zamiast efektywnej gotówki a Izby Rzemieślnicze pobierają wszelkie opłaty na ich rzecz również w bonach Funduszu inwestycyjnego.

W związku z aktualnie toczącemi się *pertraktacjami o zawarcie względnie zmianę lub uzupełnienie traktatów handlowych* Związek Izb Rzemieślniczych brał czynny udział w pracach Rady Traktatowej opiniując szereg zamierzonych posunięć zgodnie z interesami rzemiosła. W okresie sprawozdawczym toczono pertraktacje z Anglją, Czechosłowacją, Austrją, Szwajcarją, Norwegją i t. d. Wobec zakończenia wojny celnej między Polską a Niemcami, Związek Izb Rzemieślniczych przygotowuje materjały, które pozwolą rzemiosłu bez uszczerbku dla jego interesów wejść w kontakt gospodarczy z naszym zachodnim sąsiadem.

Rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu została powołana Centralna Komisja przywozowa. Rzemiosło nie posiada w niej swej reprezentacji. Wobec faktu, iż niektóre gałęzie rzemiosła zmuszone są importować pewne gatunki surowca dla potrzeb produkcyjnych, Związek Izb wystąpił o przyznanie rzemiosłu odpowiedniego przedstawicielstwa, które w zakresie produkcji rzemieślniczej miałoby wpływ na *reglamentację przywozu.*

Dużą wagę Związek Izb przywiązuje *do wzmożenia produkcji rzemieślniczej.* Przedewszystkiem chodzi tu o rozszerzenie bazy produkcyjnej na dostawy wewnętrzne, w których rzemiosło bierze dotąd udział minimalny oraz eksport zapoczątkowany już coprawda w niektórych branżach ale w minimalnej mierze nie odpowiadający realnym możliwościom wywtórczości rzemiosła. W tej dziedzinie Związek Izb nawiązał kontakt z Państwowym Instytutem Eksportowym, z szeregiem instytucyj zagranicznych, ze Stanami Zjednoczonemi włącznie oraz wszedł w stosunki z wszystkiemi naszemi konsulatami. Prace Związku Izb idą również w kierunku upowszechnienia i ułatwienia sprzedaży artykułów rzemieślniczych na rynku wewnętrznym za pomocą tworzenia wspólnych sklepów, bazarów i t. d. Wszystkie te prace są niejako zapoczątkowaniem działalności przyszłych Związków Gospodarczych, które zajmą się szczegółowo tym zakresem działań.

Zanim jednak Związki Gospodarcze zaczną działać, Związek Izb powołał komisję do spraw wzmożenia produkcji rzemieślniczej, która bada możliwości ekspansji wytwórczości rzemiosła. Komisja wyraziła pogląd, że należy niezwłocznie powołać przy Związku Izb Rzemieślniczych Biuro Handlowe, któreby narazie zajęło się temi rzemiosłami, które już eksportują, względnie przygotowane są do eksportu. Biuro to posiadałoby ekspozytury przy wszystkich Izbach Rzemieślniczych i kontaktowałoby w ten sposób z odpowiedniemi źródłami dostaw z jednej i z dostawcami z drugiej strony.

Ponadto w zakresie zagadnień o charakterze ekonomicznym Związek Izb Rzemieślniczych ingerował w sprawach *cen tektury, w sprawie możliwości otrzymywania spirytusu dla potrzeb produkcyjnych rzemiosła* po cenach hurtowych, *w sprawie importu jelit, naprawy obuwia,* które winno być wykonywane tylko w zakładach rzemieślniczych i wielu innych, których z braku miejsca nie możemy wymienić. Podkreślić jeszcze należy, że Związek Izb Rzemieślniczych przystąpił do opracowania *spisu wyrobów rzemiosła,* uwzględniając również ceny pojedyńczych artykułów dla zorjentowania odbiorców krajowych i zagranicznych.

*
* *

Daleko posuniętą czujność i wiele pracy musiał Związek Izb Rzemieślniczych poświęcić zagadnieniom związanym z *ubezpieczeniami i szkolnictwem zawodowem* a obu tym problematom z różnych punktów widzenia. Nieszczęliwie pomyślana a jeszcze gorzej przeprowadzona ustawa o scaleniu świadczeń socjalnych zawisła złowrogo nad całokształtem życia gospodarczego i należało wytężyć wszystkie siły, aby zło to zwalczać; z drugiej strony chluba ustawodawstwa polskiego ostatnich lat, reforma szkolnictwa zawodowego, którą śmiało można nazwać godną spadkobierczynią słynnej Komisji Edukacyjnej, włożyła na Samorząd Gospodarczy obowiązek baczenia, aby żadna z chwalebnych klauzul ustawy, wskutek opatrznej interpretacji nie została wykoszlawiona — nie doznała uszczerbku.

W lutym r. b. Związek Izb Rzemieślniczych rozpisał *pierwszą ankietę o nowym systemie ubezpieczeń i ciężarach,* jakie one nakładają na rzemiosło. Była to ankieta o charakterze ogólnym i miała za zadanie ujęcie całokształtu zagadnienia. Z powodu rozdrobnienia rzemiosła w setkach tysięcy warsztatów, oraz wielkiej liczby organizacyj rzemieślniczych w kraju materjał nie jest dotąd w pełni skompletowany. Ankieta jest jednak na ukończeniu i pozwoli Związkowi Izb Rzemieślniczych na wystąpienie w momencie najbardziej odpowiednim a mianowicie w chwili obecnej, kiedy Rząd opracowuje zmianę ustawy scaleniowej.

Niezależnie od powyższej akcji, Związek Izb Rzemieślniczych opracował i przesłał Izbom Rzemieślniczym i organizacjom rzemielniczym *drugą ankietę.* Ankieta ta dotyczy już wyłącznie największej bolączki rzemiosła w zakresie ubezpieczeń, a mianowicie *ubezpieczenia wypadkowego.* Wzory ankiety, kwestjonarjusze i pytania zostały ustalone przy udziale rzeczoznawców z różnych branż zawodowych, a uzyskany materjał ma posłużyć Związkowi Izb Rzemieślniczych dla obalenia bezdusznego, mechanicznego zaklasyfikowania przez ustawę rzemiosł do wysokich klas i kategoryj niebezpieczeństwa. Ankieta ta przeprowadzona jest narazie w zawodach lepiej zorganizowanych i posiadających odpowiedni aparat wykonawczy, więc w piekarstwie, wędliniarstwie, cukiernictwie, zawodach budowlanych i t. d., poczem obejmuje w miarę możności i inne zawody.

Wyniki obu ankiet będą punktem wyjścia dla zajęcia odpowiedniego stanowiska Związku Izb Rzemieślniczych wobec władz państwowych, ściśle mówiąc ubezpieczeniowych. Kiedy jednak tymczasem ustawa scaleniowa obowiazuje w pełni w ciągu 1934 roku. Związek Izb Rzemielniczych podjął różnorodne starania, aby uchronić rzemieślników od dotkliwych następstw, jakie pociągnąć może za sobą niedostateczne zastosowanie się płatników do rygorów ustawy scaleniowej i przepisów wykonawczych do niej. W tym celu Związek przesłał Izbom Rzemieślniczym *szereg instrukcyj* a wobec Ministerstwa wystąpił o uproszczenie *formularzy ubezpieczeniowych,* często tak zawiłych, że zrozumieć je może tylko technik asekuracyjny. Związek opracował typ tych formularzy i przesławszy je do Ministerstwa Opieki prosił o zaakceptowanie. Pozatem Związek Izb wystąpił o przyznanie rzemiosłu przedstawicielstwa *w organach kolegjalnych instytucyj ubez-*

pieczeniowych, zresztą w myśl rozporządzenia Ministra Opieki, o miejsce dla rzemiosła *wśród ławników sądów pracy*, do Ministerstwa Sprawiedliwości o *przyzywanie rzemieślników jako biegłych sądowych i t. d.*

Niezależnie od spraw związanych z reformą szkolnictwa zawodowego Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych zwrócił baczną uwagę na *regulaminy komisyj egzaminacyjnych* i sposoby przeprowadzania egzaminów rzemieślniczych.

W dziedzinie tej panował chaos, który nie może być nadal tolerowany. Toteż Związek Izb podjął akcję, ujednostajnienia procedury egzaminacyjnej, usunięcia wszelkich zwyczajów lokalnych i doprowadzenia wysokości wymagań przy egzaminach do pewnego unormowanego poziomu. Pragnąc zahamować napływ do rzemiosła czynników nieprzygotowanych Związek Izb wystosował okólnik, zalecający Izbom Rzemieślniczym jak najdalej idącą ostrożność w opinjowaniu *podań o dyspensy*.

W zakresie szkolnictwa zawodowego w Związku Izb Rzemieślniczych wre nieustanna praca. Odbywają się posiedzenia i konferencje sekcyj i podsekcyi Komisji szkolnej przy Związku. W związku z reformą szkolnictwa zawodowego głównemi zadaniami Samorządu Rzemieślniczego poza ingerencja w sprawy programowe są:

1) uwzględnienie interesów rzemiosła przy rozbudowie sieci szkół zawodowych,

2) umożliwienie Związkowi Izb Rzemieślniczych uczestniczenia w pracach Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nad siecią szkół zawodowych,

3) nadsyłanie Związkowi do zaopinjowania projektów zarządzeń w sprawie sieci szkół zawodowych.

W tym duchu zostały złożone Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego odpowiednie memorjały.

Budżet Ministerstwa W. R. i O. P. przewiduje na szkolnictwo zawodowe po stronie wydatków sumy zł. 14 miljonów, po stronie wydatków zwyczajnych oraz 5.800.000 zł., jako fundusz na rzecz szkół zawodowych. Z funduszu tego są czerpane zasiłki dla szkół zawodowych wszystkich stopni oraz dla burs i patronatów młodzieży rekodzielniczej. Wobec powyższego Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił się do władz o przydział rzemiosłu z funduszu 5.800.000 zł. *niezbędnych sum na akcję kulturalno - oświatową* oraz o zapewnienie wpływu Samorządowi Rzemieślniczemu *na podział zasiłków z funduszu zasilanego z dodatku do świadectw przemysłowych.*

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pragnąc zbliżyć nauczyciela szkoły zawodowej do warsztatu wytwórczego zarządziło na okres wakacyjny b. r. *praktyki nauczycielstwa* w warsztatach produkcyjnych a zwłaszcza rzemieślniczych. Związek Izb Rzemieślniczych inicjatywę tę powitał z pełnem uznaniem i w odezwie do całego rzemiosła prosił właścicieli warsztatów rzemieślniczych o ułatwienie Ministerstwu spełnienia tego ważnego zadania pedagogicznego.

Nurtująca od dawien dawna w rzemiośle idea powołania w stolicy *Instytutu Rzemieślniczego*, dzięki energicznym zabiegom Związku Izb wchodzi w stadjum realizacji. Statut Instytutu jest opracowany i będzie uzgodniony z czynnikami miarodajnemi. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Instytut będzie utworzony już w najbliższej przyszłości, a nie potrzeba się dłużej rozwodzić, jak wielkie przysługi może on oddać Rzemieślniczemu Samorządowi Gospodarczemu i wogóle rzemiosłu. Przez utworzenie Centralnego Instytutu Rzemieślniczego Polska zbliży się pod tym względem do wielkich państw europejskich w których podobne instytuty istnieją oddawna i wywarły wielki wpływ na życie kulturalno - oświatowe a również możliwości ekspansji gospodarczej rzemiosła na rynkach zagranicznych.

Niezależnie od spraw związanych z reformą szkolnictwa zawodowego, Związek Izb nie zaniedbał załatwienia pozytywnego niedomagań, wypływających z powodów niezależnych od pracowników w rzemiośle a datujących od szeregu lat. Niedomaganiami temi była przedewszystkiem *sprawa egzaminów czeladniczych.* Wskutek braku dokształcających szkół zawodowych w wielu województwach, liczne rzesze terminatorów nie mogły się poddać egzaminowi czeladniczemu. Na skutek zabiegów Samorządu Rzemieślniczego Pan Minister Przemysłu i Handlu wydał rozporządzenie o ulgowych egzaminach na czeladnika, dzięki czemu terminatorzy w różnych okręgach a zwłaszcza w województwach wschodnich będą mogli uzyskać stopień czeladnika.

* * *

W niemniej żywem tempie posuwały się w okresie sprawozdawczym prace Wydziału prawnego, który w pierwszym rzędzie musiał dokładnie i skrupulatnie przepracować zagadnienia związane z nowelizacją ustawy przemysłowej przed odesłaniem jej do ciał ustawodawczych. Pozatem wielka liczba dekretów i rozporządzeń, jakie zostały ogłoszone z końcem 1933 roku wymagała szeregu wyjaśnień, które w formie okólników przesłano Izbom Rzemieślniczym, z drugiej zaś strony Związek Izb zmuszony był, w wielu przypadkach zwracać się do zainteresowanych resortów o wykładnię nowych rozporządzeń w odniesieniu do interesów rzemiosła. Równocześnie wydział prawny krzątał się energicznie dookoła bieżących zagadnień, kierując się zgodnie z intencją Zarządu Związku pobudkami ulżenia rzemiosłu w zakresie obciażeń podatkowych. Niektóre z tych spraw zostały pomyślnie rozwiązane, inne znajdują się w stadjum realizacji.

Jedną z pomyślnie rozwiązanych spraw było uzyskanie *ulg dla płatników ryczałtowego podatku przemysłowego*. Na skutek zabiegów Związku Ministerstwo Skarbu wydało okólnik do urzędów Skarbowych (L. D. V. 16536/4/34), w którym upoważnia je do tymczasowego ograniczenia opoboru ryczałtowego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1934 w wypadku stwierdzenia znacznego spadku obrotów w roku 1934 w porównaniu z obrotem przyjętym za podstawę ryczałtu.

Na skutek starań Związku Izb Rzemieślniczych Ministerstwo Skarbu wydało wyjaśnienie o ulgach dla pracowników rzemieślniczych w podatku przemysłowym. „Kryterjum dla korzystania ulg jest dla pracowni rzemieślniczej posiadanie karty rzemieślniczej. Moment prowadzenia pracowni rzemieślniczej przy pomocy silnika mechanicznego jest tu bez znaczenia. Stawki podatkowe, przewidziane dla pracowni rzemielniczych mają również zastosowanie do pracowni, których właścicielami są osoby prawne (sp.

akcyjne, spółki z ogr. odp. i t. p.) posiadające karty rzemieślnicze.

Jeżeli chodzi o spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ulgi podatkowe stosuje się tylko wtedy, jeżeli wszyscy udziałowcy wykażą się posiadaniem karty rzemieślniczej.

Związek Izb Rzemieślniczych wystąpił przeciw t. zw. *wykonywaniu rzemiosła „ad hoc“*, to jest niestale, lecz w celach doraźno-zarobkowych, które uprawiają osoby nie posiadające karty rzemieślniczej.

Sprawa *opłaty za wydanie kart rzemieślniczych* przez władze I-ej instancji zarówno na podstawie formalnych dowodów uzdolnienia, jak i na podstawie dyspensy udzielonej przez władze przemysłowe II-ej instancji wymaga uregulowania. Sprawa ta ma doniosłe znaczenie dla rzemiosła, jeżeli w szczególności wziąć pod uwagę pozycję 36-tą wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu w sprawie opłat stemplowych, wiążących się z ustawą przemysłową i z uchwaloną przez ciała ustawodawcze nowelą do tej ustawy. W tym celu Związek Izb zwrócił się do Izb Rzemieślniczych o dostarczenie wyczerpujących informacyj o wszelkich opłatach pobieranych przy wydawaniu kart rzemieślniczych i udzielaniu dyspens.

Na skutek zabiegów Związku Izb Rzemieślniczych ukazało się rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej *o dozorze nad wyrobami i obiegiem mąki i wyrobów mącznych* z dnia 30. I. 1934 roku. Przepisy te uchylają dotychczas obowiązujące z dnia 29. X. 1929 roku i wprowadzają szereg ulg dla wytwórni piekarskich i cukierniczych istniejących w chwili wejścia w życie rozporządzenia. Na podstawie rozporządzenia władza może zezwolić na pozostawienie piekarń suterenowych i niezmechanizowanych do końca 1936 roku, a zakładów cukierniczych bez ograniczenia terminu. W stosunku do istniejących wytwórni władza powiatowa administracji ogólnej uprawniona jest do czynienia ustępstw co do wysokości pomieszczenia wytwórni, łączenia składu mąki i pieczywa w jednem pomieszczeniu, ubieralni i natrysków w drugiem pomieszczeniu i t. d.

Nowela do ustawy przemysłowej w punkcie 23-cim artykułu 1-go opiewa, że rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Opieki po wysłuchaniu opinij Izb Przemysłowo - Handlowych i Rolniczych określi Handloch, Rolniczych i Rzemieślniczych określi *istotne cechy przemysłu ludowego i domowego oraz pracy chałupniczej*, jako zatrudnień zarobkowych, wyłączonych z pod przepisów rozporządzenia.

Zarząd Związku Izb po szczegółowym rozważeniu odnośnego projektu opracował odpowiednie definicje tych trzech przemysłów i przesłał je Władzom (Patrz „Rzemiosło“ Nr. 24 z dn. 15 lipca 1934 r.).

Wielkiej wagi zagadnieniem są *przepisy wykonawcze do znowelizowanej ustawy przemysłowej*, które są obecnie w opracowaniu. Związek Izb przesłał Ministerstwu odnośne wnioski, ujmując je w 11 punktach. Wnioski te mają na celu ustalenie, że 1) rzeźnictwo rytualne nie jest przemysłem, 2) przedsiębiorstwa budowlane prowadzone przez technika budowlanego podlegają przepisom prawa przemysłowego, jako przemysł ze stałą siedzibą, 3) terminem przed którym zostały prawa nabyte jest 1 lipca 1933 roku dla Woj. Śląskiego i 15 grudnia 1927 roku dla reszty kraju, 4) punkt dotyczy wykonywania rzemiosła przez cudzoziemców, 5) zaliczenie przedsiębiorstwa do przemysłu fabrycznego lub rzemieślniczego następuje z urzędu na wniosek Izby Przemysłowo - Handlowej, Izby Rzemieślniczej lub Związku Izb Rzemieślniczych, 6) osoba prawna może prowadzić przemysł rzemieślniczy dopiero po uzyskaniu karty rzemieślniczej przez wszystkich współwłaścicieli przedsiębiorstwa rzemieślniczego, z umieszczeniem nazwy firmy przedsiębiorstwa na karcie; wymagane jest posiadanie karty rzemieślniczej na wykonywanie rzemiosła nie stanowiącego gałęzi danego rodzaju rzemiosła jako głównego, na które już została wydana karta rzemieślnicza. Wykonywanie rzemiosła ad hoc dozwolone jest po uzyskaniu karty rzemieślniczej, 7) punkt ustala listę rzemiosł budowlanych. Od majstrów budowlanych jest wymagane posiadanie tytułu mistrza danego rodzaju rzemiosła wchodzącego w zakres robót budowlanych. Za termin, przed którym technik budowlany nabył prawo do wykonywania robót budowlanych należy uważać dzień 15 sierpnia 1934 r., 9) wniosek Izby Rzemieślniczej o zwolnieniu od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego jest wiążący dla władzy przemysłowej, 10) dopóki Izba Rzemieślnicza nie ustali czasu trwania nauki w tem rzemiośle można ustalić w umowie o naukę w granicach od 3 — 4 lat, 11) przy zatwierdzeniu cechu, w którym mają być połączone pokrewne rzemiosła, władza przemysłowa I instancji powinna zasięgnąć opinji właściwej Izby Rzemieślniczej, jakie rzemiosło należy uważać za pokrewne.

Ponadto Związek Izb wyraził pogląd, że pożądane byłoby opracowanie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu projektu rozporządzenia Rady Ministrów, określającego granice zastosowania ustawy przemysłowej do przedsiębiorstw państwowych i pracy przemysłowej w publicznych zakładach naukowych oraz zakładach karnych i poprawczych a to z uwagi na to, że w wielu tego rodzaju przedsiębiorstwach i zakładach jest wykonywane rzemiosło.

*
* *

Utworzony z końcem okresu sprawozdawczego *Wydział organizacyjny* obejmie następujący kompleks zadań: 1) ewidencję cechów, związków, stowarzyszeń i organizacyj rzemieślniczych, 2) budżety Związku Izb i Izb Rzemieślniczych, 3) koordynacja prac wydziałów pod względem technicznym, 4) personalja. Prace wydziału organizacyjnego są w zapoczątkowaniu.

Wydział prasowo-propagandowy przejął od b. Spółdzielni Wydawniczej „Rzemiosło“ czasopismo tygodniowe „Rzemiosło“. O celach i pobudkach tej zmiany piszemy na czołowem miejscu niniejszego numeru. Poza stroną redakcyjną Wydział ma za zadanie doprowadzenie finansów pisma do samowystarczalności i oparcia go na zdrowych zasadach handlowych.

Ponadto wydział pracuje nad uruchomieniem obsługi prasy codziennej i perjodycznej za pomocą komunikatów o ważniejszych zdarzeniach i postulatach Rzemieślniczego Samorządu Gospodarczego. W celach ewidencji odgłosów prasy codziennej i perjodycznej zakłada się kartoteki i zbiory archiwalne. Ogólnem zadaniem tego zakresu działań jest z jednej strony informowanie społeczeństwa o pracach Samorządu Gospodarczego i prostowanie fałszywych wiado-

mości, z drugiej szeroko zakrojona propaganda dążąca do utrwalenia w opinji publicznej wielkiego znaczenia wytwórczości rzemieślniczej dla całokształtu gospodarki państwowej.

* * *

Zarząd Związku Izb Rzemieślniczych powołał następujące Komisje o charakterze opinjodawczo - doradczym: 1) dla spraw organizacyjnych rzemiosła, 2) dla spraw budowlanych, 3) Targów i Wystaw, 4) ubezpieczeń społecznych, 5) dla spraw branży włókienniczej, 6) spożywczej, 7) dla wzmożenia produkcji rzemieślniczej. Prace Komisyj są w pełnym toku. W razie potrzeby z Komisyj wyłaniane są podkomisje dla szczegółowego przepracowania niektórych fragmentów bardziej zawiłych i specjalnych. Prace Komisyj i podkomisyj poprzedzają każde ważniejsze wystąpienie Związku Izb Rzemieślniczych na zewnątrz.

Przetargi i dostawy

Dnia 25 września 1934 r.

ROBOTY BUDOWLANE

Budowa koszar o kubaturze około 10.000 m. sześc. na Okęciu.

Informacje i oferty na wszystkie przetargi w Okr. Urz. Bud. Nr. 1, Warszawa, Przejazd 15.

Dnia 8 września 1934 r. w Krakowie.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie rozpisuje przetarg na budowę fundamentu obrotnicy na stacji Kraków — osobowy. Wadjum w wysokości 1.000 zł. należy składać w kasie Dyrekcji, informacje i druki zaś w Wydziale Drogowym Dyrekcji, pokój Nr. 195 za opłatą zł. 5.

Dnia 13 września 1934 r. w Warszawie

Wykonanie warsztatu mechanicznego

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie warsztatu mechanicznego na stacji postojowej Grochów. Wadjum w wysokości 7.500 zł. Informacje i druczki w Dziale Inwestycyjnym Wydz. Drogowego Dyrekcji, pok. Nr. 211 za opłatą zł. 5. Do przetargu stawać mogą jedynie te firmy, które wykonały tego rodzaju większe roboty budowlane.

Dnia 8 września 1934 r.

o godz. 12.15 na budowę domu dla podofic. w Porubanku pod Wilnem. Oferty składać należy w lokalu Dyrekcji Funduszu Kwaterunku Wojsk. Warszawa, Śmiała 31. Wadjum w wysokości 1% w gotówce składać należy do B. G. K. konto 1288 w papierach wartościowych zaś do kasy F. K. W. Kosztorysy i warunki szczegółowe można otrzymać w kancelarji tamże.

Dnia 5 września 1934 r.

budowa dwóch przybudówek do hangaru każda o kubaturze 1950 m. sześc. w Dęblinie, o godz. 9-ej. Przebudowa instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej przy ul. Koszykowej w Warszawie, o godz. 11-ej.

Dnia 6 września 1934 r.

budowa magazynu o kubaturze 7950 m. sz. w Rembertowie o godz. 9-ej.

Dnia 10 września 1934 r.

remont rampy kolejowej przy ul. Powązkowskiej w Warszawie, o godz. 9-ej.

Dnia 17 września 1934 r. w Sandomierzu.

DOSTAWA KOŁKÓW DO ROBÓT REGULACYJNYCH

Państwowy Zarząd Wody w Sandomierzu, Długosza Nr. 5 ogłasza przetarg publiczny na dostawę 5.000 kóp kołków do robót regulacyjnych na Wiśle, a to w dwóch partjach, 3.000 kóp na przestrzeni klm. 210 (Breń) do Sandomierza (klm. 268) i 2.000 kóp na przestrzeni klm. 268 (Sandomierz) do klm. 300 (Annopol). W okresie od 1 października do 30 listopada r. b. Oferty mogą być składane łącznie na obie przestrzenie lub na poszczególne. Oferowana dostawa mowe być zwiększona lub zmniejszona o 30 proc. Wadjum 5 proc. sumy oferowanej. Oferty sporządzone według przepisanego wzoru, składać należy tamże do godz. 12-ej.

DOSTAWA KOŻUCHÓW.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie rozpisuje przetarg na dostawę w okresie rocznym 6.269 sztuk kożuchów długich krytych, 5.159 sztuk krótkich krytych. Bliższe informacje w Wydziale Zasobów Dyrekcji i tamże nabyć można formularze również pocztą za opłatą zł. 2. Oferty do godz. 10-ej tamże.

Dnia 16 września 1934 r. w Toruniu

WYKONANIE FUNDAMENTU BETONOWEGO

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu rozpisuje nieograniczony przetarg na wykonanie flundamentu pod wagę wagonową na stacji Gdynia. Kosztorysy przetargowe oraz deklaracje ofertowe i wzór umowy otrzymać można za opłatą 4 zł., względnie 5-ciu przy przesyłaniu pocztą w Wydziale Drogowym Dyrekcji pokój Nr. 410. Tamże informacje. Celem oględzin miejsca robót zwracać się należy w Gdyni do biura odcinka drogow. II przy Szosie Gdańskiej. Wadjum w wysokości 2 proc. w gotówce ew. w papierach pupilarnych określonych przez Ministerstwo Skarbu. Firmy nie mogące wykazać się udziałem w Pożyczce Narodowej nie będą uwzględniane. Oferty składać należy do godz. 10-ej w D. O. K. P. Toruń.

SKRZYNKA POCZTOWA

P. A. Nowicki w Kostrzynie. Pismo pańskie przekazaliśmy Zarządowi Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Z. K.

Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych Rz. P. ul. Mazowiecka 1 m. 4.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60. Ceny ogłoszeń: Za m m szerokości jednej szpalty gr. 25.

Druk. „Współczesna" Szpitalna 10.